

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 18 sierpnia 1913 r.

Redakcja i administracja „Now. Kurjera Łódzkiego” mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej № 37.

Interesowani do redakcji, zgłaszać się mogą od 12 do 3 po południu i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 8 rano do 7 wiecz.

Adres telegraficzny „Łódź-Kurjer”

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry cena, honorarjów administracja **wypłacać nie będzie.**

Prenumerata w Łodzi wynosi rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicę dolicza się 60 k. miesięcznie

Zmiana adresu 20 kop.

Telefon № 253.

Cena ogłoszeń: I-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miejsce, nadesłane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop.; ogłoszenia zwyczajne 10 kop., Drobne ogłoszenia 1½ kop. za wyraz

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 strona 50 kop. reklamy po 20 kop., zwyczaj. 12 k. za wiersz lub jego miejsce, w tekście 75 kop.

Agentury: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa 23; w Zgierzu: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Lacha. **WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskim, oprócz Łodzi i okolicy, oddane jest Domowi Handl. L. i E. Metz i S-ka.**

TEATR VARIETE „MANTEUFEL”

Dyrekcja Carlo di Donato.

Dzisiaj zmiana programu. Wiele pierwszorzędnych atrakcji, oraz występy ulubieńca publiczności łódzkiej

p. JOZEF URSTEINA

Teatrzyk całkowicie zabezpieczony jest od deszczu.

Gimnazjum męskie

z wszystkimi prawami gimnazjów rządowych
B. BRAUNA
(Kancelarja Targowy Rynek 4)

Egzaminy rozpoczną się **d. 29 sierpnia w własnym lokalu przy ul. Dzielnej № 57** (róg Składowej). Przy gimnazjum egzystuje **klasa wstępna niższa**, do której przyjmuje się kandydatów od 7-9 lat, i **klasa elementarna** dla chłopców, nie umiejących jeszcze czytać i pisać, od 6-8 lat. Dla biedniejszych **opłata półroczna rb. 40 i 30.**

N. ISRAEL-Berlin C.
Naprzeciwko ratusza,
Spandauer Strasse 16 - Königstrasse 11/14
założ. w r. 1815.
Bielizna damska, męska i dziecięca płócienna i welmiana. Gotowe ubiory damskie, męskie i dziecięce.
Kapelusze, rękawiczki, pończochy, chustki do nosa, kofdry, pledy; najlepsze wyroby po cenach nader umiarkowanych.
Wielki wybór we wszystkich oddziałach.
Sprzedaż detaliczna i hurtowa. — Eksport. — Bogato ilustrowane cenniki wysyła się na zażądanie bezpłatnie.
Usługa polska! Usługa polska!

Piegi
PRYSZCZE,
OPALENIZNE,
WAGRY,
CZERWONOŚĆ TWARZY
IW SZELKIE PŁAMY NAJSMUTECZNIEJ USUWA
PASTA DO TWARZY
WYNALEZKU APTEKARZA
JANA NIWIŃSKIEGO.
DLA UNIKNIĘCIA NAŚLADOWICTWA, KAŻDE PUDEŁKO ZAOPATRZONE JEST W PŁOMBĘ NA KTÓREJ ZNAJDUJE SIĘ N° 204 I NAZWISKO WYNALEZCY.
SPRZEDAŻ W APTEKACH, SKŁADACH APTECZNYCH I PERFUMERJACH.

Andrzej Niemojewski uderzył na alarm w znakomitym artykule „o wychowaniu jezuickim”. — Autor streszcza program szkoły i zatem daje kilka następnych trafnych konkluzji: „Wychowanie jezuickie daje pozory wykształcenia a nie wykształcenie istotne. Daje mnóstwo faktów doskonale wkrębianych, — ale nie wiąże ich w żadną całość filozoficzną.”

Na większości spotykanych przez nas wychowawców jezuickich pozostał ślad niezatarty w psychologii i charakterze. Wychowanie jezuickie paoczy charakter. Szelmostw pedagogicznych XVIII wieku (w rodzaju wyrzucania trupów inowierców) — jezuiti XX w. nie popełniają, ale mimo to szkoły jezuickie są na dzisiejsze czasy bardzo nieodpowiednie. Ogół narodu naszego nie miał nigdy zafania do szkół jezuitów i nie nabędzie go też nigdy.”

Pod tym względem solidaryzują się i niektóre sfery konserwatywne, replikując, podobno prywatnie redakcji „Słowa”, zupełnie niewczas przypominającej o jezuitach. Dostyc przypomnieć o szeregach procesów kryminalnych, wytoczonych klerykalnym wychowawcom, lub o ostatniem ściganiu w Niemczech prefekta, kryjącego się w górach od wymiaru sprawiedliwości za krzywdy — dzieciom czynione. Zresztą — całe szkolnictwo europejskie opiera się na przyrodznawczej kulturze — ta zaś nie może być uznana przez pseudo-postępowy jezuityzm. Ponieważ nasze szkoły średnie stoją na martwym punkcie — należy się młodzieży rekompensata w kulturze szkół świeckich Zachodu. Nawoływanie przeto p. Kosiakiewicza do powrotu ku jezuitom jest wprost szkodliwe. Nawet matador klerykalizmu i arystokratyzmu Jeske Choiński nie pisze do brzo o jezuitach, zaś kierownik druckiego ugodowego dziennika — sam kształci swe dzieci w uczelniach świeckich — Zachodu.

Dzisiaj, o godz. 8 i pół wiecz. w **Sali Angielskiej** (Pasaż Szulca 2), odbędzie się z zezwolenia władzy

Zebranie przedwyborcze

w celu naradzenia się nad propozycją najodpowiedniejszego i najpoważniejszego kandydata ugodowego

Rabina Ch. M. Landau'a z Zawiercia

na nadrabina miasta Łodzi.

Na posiedzenie powyższe, zorganizowane przez grupę ortodoksów i inteligentów, zaprasza wszystkich placących składkę bóżniczą, celem wspólnego naradzenia się co do osoby wystawionego kandydata

Wielka grupa bezpartyjnych obywateli łódzkich.

Dr. Pański
powrócił.

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

Poniedziałek, 18 sierpnia 1913 r.
Dzisiaj: Firmina i Agapita.
Jutro: Marjana i Rufina.

Pałaca kwestja.

Kwestja skierowania młodzieży do wyższych zakładów naukowych — pozostanie zawsze pałacą kwestja... Rodzice są nieraz w położeniu bez wyjścia, nie wiedząc, zali obrany zawód i zakład wykształci ich dziecko na fachowca i człowieka społecznego. Program wszystkich obecnych szkół w Królestwie i Galicji, nie odpowiada jeszcze wymogom czasu i ci, co kończą szkoły — uskarżają się na zmęczenie umysłu i silne wogóle zdenerowanie. Spotykamy już dużo młodzieńców, którzy po otrzymaniu matury, albo wypoczywają rok na kondycji, nie czując się do pracy — albo nawet wstępują do wojska.

Ostatnimi czasy wśród pewnych sfer społeczeństwa zjawiał się prąd zalecania zakładu jezuitów w Chyrowie i wyższych uczelni jezuickich w Belgji.

P. Wincenty Kosiakiewicz wystąpił w „Słowie” nawet z apologją wychowania jezuickiego. Artykuł ten skwapliwie przedrukowała „Gazeta Codzienna” i niektóre pisma prowincjonalne.

Radzimy rodzicom, posyłającym obecnie dzieci do szkół wyższych—informować się w licznych stowarzyszeniach studenckich, ogłaszających swe adresy w pismach.

Informacje są zbierane u źródła bezstronnie—z obiektywnym wyjaśnieniem charakteru kierunku każdej uczelni oraz ze wskazówką na jej wszystkie pluse i minusy.

Sawonarola.

Kasy chorych.

Do dnia 14 lipca r. b. powstało 754 kasy chorych z 608,754 uczestnikami. Świeżo zorganizowane kasy znajdują się w stadiach następujących: Dokonano wyborów pełnomocników dla omówienia projektu ustawy w 346 kasach przy 261,167 uczestnikach, zwrócono się do inspektora fabrycznego o pozwolenie na założenie kasy chorych w 30 wypadkach przy udziale 25,771 ucz., wydano 146 pozwoleń na założenie kas dla 144,383 ucz.; dokonano wyborów w 59 kasach z 43,789 ucz.; ogólne zebranie wyborcze do zarządu kasy odbyły się w 83 kasach z udziałem 82,522 wyborców; ogólne zebrania dla rozstrzygnięcia zasadniczych spraw odbyły się w 24 kasach, zgromadzając 12,622 ucz. i normalnie zaczęły funkcjonować 66 kas, obejmujących 38,500 uczestników.

W stosunku do ogólnej liczby zamierzonych 4,302 kas chorych, powstałe dotychczas kasy stanowią 22 proc., a zupełnie zorganizowane i wydające już zapomogi stanowią zaledwie 1,5 proc. ogólnej liczby. W liczbie 754 kas, zorganizowanych dotychczas, znajduje się 109 ogólnych kas chorych, obejmujących 786 zakładów przemysłowych z 46,101 uczestnikami.

W ten sposób w organizacji kas chorych bierze udział 1,431 przedsiębiorstw z 608,754 uczestników.

Co się zaś tyczy organizacji kas chorych w przedsiębiorstwach górniczych, to powstało przy nich 12 kas przy udziale 11,790 uczestników. A wyborów pełnomocników do omówienia projektu ustawy dokonano tylko w 8 kasach.

Reforma policji.

Rozpatrzone już przez Radę ministrów projekt prawa o reformie policji będzie złożony Dumie w ciągu najbliższej sesji.

Według informacji „Now. Wr.” reforma policji polegać będzie przede wszystkim na ściślej rozgraniczeniu funkcji policji.

Reforma przewiduje wobec tego: 1) policję uliczną, t. j. pilnującą spokoju, innymi słowy — strażującą; 2) karną, prowadzącą śledztwo formalne i bezpośrednio podległą władzy sądowej; 3) śledczą i 4) administracyjno-obsługową, czy wykonywane jest prawo i spełniająca zlecenia — nie dotyczące spraw karnych.

Wszystkie te rodzaje policji powinny się znajdować pod jedną władzą i nie powinny być przeciążane zleceniami postronnymi; w ten sposób będzie zniesiony tradycyjny rewir policyjny, gdzie rewirów jest pomimo woli specjalistów we wszystkich gałęziach służby policyjnej, wiesznie objuczony zleceniami, na czem cierpi cała sprawa policyjna.

Częściowa reforma policji dokonana w niektórych miejscowościach w postaci środka czasowego do chwili wprowadzenia w życie nowego projektu prawa: jest następująca: oślawiony rewir znosi się zupełnie; cały skład osobisty stójkowych formuje się w kilka kompanij policyjnych, a każda z nich dzieli się na plutony z rewirów na czele. Każda kompania obsługuje pewną dzielnicę, mniej więcej 2 cyrkuli. Jeden komisarz jest naczelnikiem dzielnicy i nie wtrącając się do życia wewnętrznych stójkowych, ma nadzór nad dokładnym pełnieniem przez nich obowiązków w służbie zewnętrznej. — Dzielnica pilnowana jest przez cały pluton w ciągu 6 godzin pod dowództwem dozorczy, który powinien znać dokładnie wszystkie posterunki. Plutonowy na specjalnym arkuszu notuje wszystkie zauważone wykroczenia, nie sporządzając żadnych protokołów, gdyż do tego istnieje specjalna kategoria stróżów.

W każdym cyrkulu ma być odpowiednia ilość dozorców, zajmujących się śledztwem karnym, których obowiązkiem jest przyjmowanie zgłoszeń w sprawach karnych. Ci dozorczy ściśle trzymają się przepisów postępowania karnego i znajdują się pod kierunkiem bezpośrednim władz sądowych.

Dozorcy administracyjni mają wręczać mieszkańcom wszelkie pozwolenia, awizacje itp.

Najważniejszą częścią nowej reformy ma być przeznaczenie części policji do ściągania podatków i kar pieniężnych. Część ta zupełnie nie podlega komisarzom miejscowym. — Wyodrębnienie tej części policji ma na celu szybszą i pewniejszą kontrolę i wzorowane jest na przykładzie Europy Zachodniej.

Wszystkie wyliczone kategorie są zupełnie uwolnione od innych zleceń, gdyż na to istnieje będzie rezerwa policyjna.

Służba policyjna rozpoczynać się ma od rezerwy od zaznajamiania się z wypadkami czynnościami, potem policjant przechodzi do służby plutonowej, wreszcie do administracyjnej i naostatek do karno-śledczej, jako do najodpowiedzialniejszej. Ta kategoria otrzymywałaby ma instrukcje od podprokuratorów.

Kim był Bebel.

Umarł Bebel, człowiek, który swoją karierę życiową rozpoczął jako zwyczajny robotnik, a potem został wodzem potężnego stronnictwa, — nie tylko oficjalnym przywódcą, ale wodzem rzeczywistym, bo potrafił poprowadzić za sobą miliony ludzi. Nowe zjednoczone Niemcy miały wielu wybitnych działaczy politycznych, lecz wśród nich Bebel, niewątpliwie zajmował pierwsze miejsce.

Ongi trudno było wyobrazić parlament niemiecki bez Richtera, ale obecnie jeszcze trudniej wyobrazić sobie ten parlament bez Bebla. Lecz to nie tylko dlatego, że Bebel posiadał wyjątkowy dar krasomówstwa, że był doświadczonym parlamentarzystą, który potrafił przykuć uwagę ogólną do swych wystąpień na mównicy, lecz dlatego również, że był rzeczywistym wyrazicielem potrzeb i nadziei wielomilionowej klasy robotniczej, która uważała go za niezachwianego i wytrwałego obrońcę jej interesów.

On prowadził demokrację robotniczą od zwycięstwa do zwycięstwa i rozpoczynając swą działalność parlamentarną jako jedyny poseł socjalno-demokratycznej partji, zakończył pracę, otoczony sto dziesięcioma stronnictwami w parlamencie.

Historja socjal-demokracji niemieckiej, stanowiąca taki ważki moment całej historii nowoczesnej, nie tylko Niemiec, lecz również całej Europy, nierozłącznie związana z imieniem Bebla.

Wielkie znaczenie dla socjalnej demokracji miała działalność tego rodzaju ludzi, jak Liebknecht, Zinger i inni, lecz jednakże rola ich blednie gdy ich się postawi obok Bebla.

W ciągu czterdziestu lat socjal-demokracja niemiecka bardzo dużo przeżyła i pod wieloma względami zmieniła się, lecz Bebel nieodmiennie pozostawał wodzem partji i wyrazicielem poglądów większości tego stronnictwa. Jednakże nie potrzebował przystosowywać się i nie czynił

ofiary ze swych poglądów osobistych. Zbyt potężny był jego łącznik z partją i żył z partją jednym życiem i wprost organicznie niemożliwe było zerwanie i chociażby chwilowa różnica zdań.

Trudno określić, co dał Bebel pod względem ideowym swojej partji i co odwrotnie sam od niej otrzymał.

Tutaj obiedwie strony były jednocześnie dającą i otrzymującą i jak niemożliwe jest w rezultacie rozmowy poufnej, prowadzonej między blizkimi przyjaciółmi, rozróżnić co winien każdy z współbiedniaków, tak również niemożliwe jest w stosunkach między Beblem i jego partją przeprowadzić jakąś granicę przeciwstawiając ich sobie.

Socjaldemokracja posiada wielu przeciwników, a nawet wrogów zdecydowanych. Lecz nikomu nie przyjdzie do głowy zaprzeczyć temu, że ruch ten posiada znaczenie potężne, z tego powodu nikt nie może wątpić w to, że Bebel odegrał wielką rolę polityczną. Niewątpliwie socjal-demokracja ma przed sobą wielkie zadania i jest w przededniu nowych doryzji, — popycha ją do tego coraz bardziej potężniejsza rola, jaką odgrywa w parlamencie i wówczas w historii Niemiec rozpocznie się nowa stronica. Lecz na stronicy jeszcze nie zakończonej, na tej, którą my czytamy, imię Bebla wpisane jest wielkimi głoskami.

Otrzymałszy bardzo liche wykształcenie na ławie szkolnej, Bebel bardzo dużo pracował jako samouk i zrobił się wszechstronnie wykształconym człowiekiem i na umyśle jego nie odbiła się konieczność zdobywania sobie w ciągu wielu lat środków do życia pracą fizyczną.

Był on czynnym współpracownikiem wielu organów prasy socjalistycznej i napisał wielką ilość książek i broszur poświęconych rozmaitym sprawom życiowym. Największą popularnością cieszy się jego książka „Kobieta i Socjalizm”, która rozeszła się w wielu wydaniach i została przetłumaczona na wszystkie języki europejskie, a w tej liczbie i na polski. Prócz tego wyszło z pod jego pióra wiele broszur, a między innymi „Nasze cele”, „Akademicy i socjalizm”, „Ruch zawodowy i partje polityczne”, „Antysemityzm i proletarijat”, „Powszechnie bezrobocie polityczne i socjaldemokracja”, itd.

Teoretykiem socjalizmu w całym tego słowa znaczeniu Bebel nie był, lecz jego prace ekonomiczne „Die Lage Arbeiter in der Bäckereien” i „Unser wirtschaftliche und politische Lage” cieszyły się ogromnym powodzeniem.

Z. R.—102.

1) **Dobra odpowiedź, to słodki początek**

„Carthaginem esse delendam“.

(Cartagina musi być zburzona*)

— Od jakiej litery zaczyna się alfabet?

— Od A.

— Od jakiego słowa zaczyna się dzisiejsze pojęcie szczęścia człowieka?

*) Kartagina — przemożna i światowo handlowe miasto w wiekach starożytnych, położone na cyplu północ. Afryki. Najgroźniejszy swego czasu wróg Rzymu, z którym ten wiódł z górą stoletnie, pamiętne Punicke wojny. A gdy półowieczne zwycięstwa Rzymu sprawy nie zaspakajaly, a Kartagina po daw-nemu wciąż groziła Rzymowi, politycy rzymscy doszli do przekonania, że tylko doszczętne zniszczenie miasta, a tem samem wroga, zdoła uchronić Rzym od możebnej w przyszłości katastrofy. (Wszak już raz w r. 216 pod Kannami, wielki wódz Kartagińczyków zniósł doszczętnie 80-cio tysięczną armię rzymską). Oto jaką przejęty myślą senator Katon starszy, zaczął przy każdej sposobności, w senacie i na zgromadzeniach publicznych powtarzać admonicję: „Ceterum censeo Carthaginem esse delendam”. —Przedewszys tkiem wnoszę: Kartagina musi być zburzona, a traś tych słów znajdowała sobie wśród wpływowych obywateli Rzymu coraz więcej zwolenników, aż wreszcie w 146 r. stały się tam straszliwa rzeczywistością. Kartagina legła pod gruzami a raczej wrownana została z ziemią.

— Od Autonomii.
— Skąd ono wzięte?
— Z greckiego: „autos i nomos”, co znaczy samo-rząd.

— Co tamto znaczy?
— Wielki nowożytny filozof Kant, suponował, iż oznacza ono „przywilej rozumu powszechnego, który sam sobie jest prawem w rozstrzygnięciu kwestji moralnych—i na tem prawie ma polegać wolność czynów ludzkich”. A tak rozumianą autonomię, my, dzisiejsi nazywamy *autonomia ducha*.

— A w życiu praktycznym słowo autonomia jakie ma znaczenie?

— Takie, że w obliczu jego, każdy posiada możność urządzania sobie życia podług własnego planu. I to, a nie co innego będzie wyrazem jego samodzielności życiowej, co jednak nie może stać w sprzeczności z srodowiskiem, w skład którego wchodzi tamten—każdy.

Odnosi się to z resztą tak dobrze do pojedynczego człowieka jak i całych grup społecznych i politycznych jak np. gmin, miast, kościołów, cechów, prowincji a nawet krajów wchodzących w skład obszerniejszego państwa.

— A ta autonomia grup w czem znajduje swoje formy i wyraz?

— W prawach, które ściśle ograniczają jak sferę autonomicznych t. j. samorządnych przywilejów owych grup, tak i stosunek tychże do całości organizacji.

— A tak rozumiana autonomia, czy jest to „nowożytna zdobycz”?

— Nie. Już u starożytnych lu-

dów pod słowem autonomia rozumiano taki stan rzeczy gdy zwyciężkie państwo pozwalało podbitym sobie czy to narodom czy miastom, urządzić życie wewnętrzne podług swego upodobania, raczej potrzeb, jak np. przeprowadzać drogi, nakładać podatki, bić własną monetę, zakładać szkoły i t. d. W takim też stosunku do zwyciężkich Aten pozostawały długo liczne miasta i wyspy, a później Grecja do zwyciężkiego nad sobą Rzymu.

— A dzisiaj co oznacza autonomia polityczna?

— Oznacza daną niezależność zaanektowanych—czy to drogą zdobyczą czy traktatów, rozbiórów prowincji lub całych krajów w zakresie ich spraw własnych. Niezależność osiąganą przez stanowienie o sobie w porządku ustanowionych praw, które nie wymagają dla siebie sankcji „najwyższej”, prawodawczej władzy państwa czy tę reprezentuje monarcha lub też ciało prawodawcze.

— A taki „system rządów” przede wszystkim wymaga czego?

— Doskonałej znajomości potrzeb, właściwości a nawet i uzdolnienia kraju t. j. jego mieszkańców.

— A to znów jaką drogą daje się osiągnąć.

— Jedynie gdy wszystkie publiczne urzędy będą spełniane przez „swoich”, t. j. przez rdzennie miejscowych funkcjonariuszów a tylko kontrola, t. j. *exequatur* tamtych spoczywa w ręku władzy centralno-państwowej, ale też zainteresowanej w należytem rozwoju tamtej autonomi-

cznej swojej prowincji. Stąd też nieodzowność autonomicznych parlamentów, bo te dopiero mogą należycie wchodzić w potrzeby swoich prowincji i decydować jak należy w tym względzie prawa. Gdy w tym że czasie państwowy parlament ma w swej pieczy jedynie prawa posiadające ogólnopañstwową doniosłość i znaczenie, w rzedzie których najglówniejszą zostaje „obrona militarna państwa”, t. j. prawa dotyczące stanu i ilości armji i floty, jako mające ściśle związek z bezpieczeństwem bytu samego państwa.

W zakresie zaś ekonomicznym izba ogólnopañstwową na pierwszym miejscu stawia tak zwana politykę finansową, t. j. prawa odnoszące się do podatków państwowych na cele ogólne, cła, stawki kolejowe i eksploataowanie bogactw kraju mających ekonomiczną ważność dla całego państwa.

Dawniej w zakres tych pierwszorzędných ogólnopañstwowých zadań wchodziła piecza o religję państwową i związane z tą kwestje. Obecnie jednak w większości państw wobec ogólnej tendencji oddzielenia kościoła i państwa, prawa i kwestje religijne tracą swą pierwszorzędną i ogólnopañstwową znaczenie, a pamiętna opinja Fryderyka II króla pruskiego z 1712-176 r. „Niech każdy dba o swoje zbawienie jak mu się podoba”, zaczyna stawać się w państwach o pierwszorzędnej kulturze, zasadą państwową.

(D. c. n.)

Ze zdrojowisk naszych.

(Kor. wł. „N. K. Ł.”)

Druskieniki, 14 sierpnia.

Jeżeli prawdą jest, że w Sopotach w sezonie tegorocznym zgromadziło się pół—Warszawy, to, rzecz można—w litewskich Druskienikach zgromadziło się prawie całe Wilno litewsko-polskie i Grodno—żydowsko-rosyjskie. Ogólny napływ gości sięga 12 tysięcy. W porównaniu z r. 1909—ilość gości zwiększyła się o 5 tysięcy.

Druskieniki—należy to przyznać—szybko zaczęły się rozwijać pod zarządem dyr. p. Malinowskiego—który, znając dobrze potrzeby letniska, potrafił przekonać zarząd—(b. konserwatywny i nieryzykowny), a że istniejące już od r. 1709—może stać się dobrodziejstwem dla tysięcy chorych o ile będą uwzględnione minimalne potrzeby kulturalne. Miasteczko—zależne od sezonu, również stało się troskliwszem o higienę i wygląd ulic i domów. I oto w ciągu lat dziesięciu—Druskieniki zdobyły się na czyste, oświetlone ulice, na szereg estetycznych will, tonących w morzu zieleni. Zresztą, sama natura przyszła z pomocą. W parku i na głównych ulicach są drzewa, mające więcej niż 100—120 lat, każdy prawie dom ma ogródek, a większe wille—kwietne gazony, grotty, balkony, ocienione dróżki i t. p. Na wzgórzu, nad jeziorem Druskoni, stoi pałacyk—pensjonat „Linksmo”. Z wieżyczki jego,—z polotu ptaka—widać morze bujnej zieleni litewskiej,—gasnącej w błękitnych dalach horyzontu, przecinanego na wschodzie białą wstęgą Niemna. Tu dopiero można ocenić piękno zdrojowiska, z którym żadne w Koronie równać się nie może. Również przedmieście Druskienik—Poganka i wąwóz rzeki Rotniczanki—zachwycają wzrok artysty swą florą. W głębokiej szczylinie płynie rzeka Rotniczanka. U jej ujścia stoją kąpiele, urządzone w ten sposób, że woda kaskadą spada z wysokości pół arszynowej. Takie kąpiele nie mają ani Ojców ani Ciechocinek. Dla nerwowców to jedyna kąpiel higieniczna, hartująca cały system nerwowy.

Od godz. 5—7 wieczorem i 9—11 rano, gra orkiestra p. Salnickiego. Tłumy kuracjuszków wypełniają duży park i przyległy las sosnowy. Wszędzie widać życie, humor. Szkoda, tylko, że zarząd daje zbyt małą sumę na urządzenie orkiestry — szczupłej ilościowo i słabej jakościowo.

Orkiestra mieści się na drewnianym krytym balkonie, wskutek czego efekty harmonii absolutnie nikną. Czas już urządzić kamienną absydę dla wielkiej orkiestry i rozpocząć chociażby na początek, symfoniczne koncerty parę razy tygodniowo, za niewielką dopłatą do dosyć drogiej biletów sezonowych.

W niedziele odbywają się bale do godz. 12 w nocy. Kuracjusze — a raczej — bawiąca się połowa przyjezdnych — narzeka na tę inowację lekarzy, że względu, że kuracyjna miejscowość nie znosi nadmiaru zabaw. Tymczasem—właśnie zabawy, łączące towarzysztwo — dobrze wpływają na humor i psychikę przyjeżdżających po pracy rocznej nie na medytacje w wannach, lecz i dla rozrywki.

Sądzą, że zarząd zmieni pod tym względem nieco doktrynerskie zlecenia pp. eskulapów.

Tow. akc. wód druskienieckich zamierza zbudować jeszcze jeden gmach dla wani. Warto byłoby od razu pomyśleć o budowie sali tanecznej i koncertowej. Obecna sala — budowana w roku 1857 — jest ciasna, nieakustyczna i... absolutnie nie odpowiada współczesnym wymaganiom wielkiego kurortu.

Naogół życie w pensjonatach jest drogie — ale stół — wszędzie doskonały.

Jak mówiłem — publiczność druskiennicka składała się głównie z Polaków litewskich. Byli atoli i koroniarze, nawet z Łodzi, Kalisza, Warszawy, Kielc, Radomia i Łomży. Wieczorami prawie cała Polonia i Litwa gromadzi się w cukierni „Erynie”, gdzie amatorzy i artyści nie

odmawiają towarzystwu i ucztę artystycznej.

Słowem — sezon obecny w Druskienikach należy do najświetniejszych.

A. W. M.

Wiadomości ogólne.

○ Młodzież na zebraniach. Ministerjum oświaty zwróciło w okólniku specjalnym uwagę kuratorów okręgów naukowych na konieczność uregulowania sprawy bywania uczącej się młodzieży szkół niższych i średnich na zebraniach publicznych.

Ministerjum zaleca wydawanie przez władzę naukową uczniom zezwoleń piśmiennych na bytność na tem lub owem zebraniu.

Dla kontrolowania, czy uczniowie nie chodzą na zebrania bez pozwoleń, mają być na zebrania wysłani specjaliści urzędnicy.

○ Zjazd pedagogów. Minister spraw wewnętrznych zezwolił na zwołanie w dn. 8 — 13 stycznia 1914 roku w Petersburgu drugiego wszechrosyjskiego zjazdu, poświęconego sprawom pedagogiki doświadczalnej. Podczas zjazdu zamierzono jeszcze urządzenie wystawy.

○ Wiek maszynistów kolejowych. Wszyscy naczelnicy kolei żelaznych otrzymali zapytanie, o określenie, do ilu lat mogą pracować maszyniści kolejowi.

Większość uznała, że maszyniści kolejowi mogą pracować do 55 lat.

Ze świata.

□ Kopalnie radjum. Radium, które w leczeniu chorób raka i ślepoty odgrywa tak wielką rolę, w ostatnich czasach podrożało nadzwyczajnie z powodu znacznego zapotrzebowania tego tajemniczego metalu. Jeden gram kosztuje obecnie około 350,000 marek. Jedyne pole, gdzie znajdowano radjum, dotąd były Czechy. Obecnie donoszą z Ameryki, że w Colorado odkryto tam „kopalnię” radjum, która dostarczyć może rocznie około 12 gramów tego cudownego środka leczniczego.

□ Aresztowanie popa. W sobotę, żandarmerja aresztowała we wsi Długie, w Galicji, popa wyznania prawosławnego, niejakiego Iwana Sołowiewa, który szerzył pomiędzy mieszkańcami wsi i okolicy prawosławie i odbywał podczas nocy tajne nabożeństwa. Ludność zaprotestowała przeciwko aresztowaniu popa i dała wyraz uczuciom sympatii dla prawosławia. Aresztowanego odprowadziła ludność aż do aresztu w starostwie.

Z Cesarstwa.

△ Kobiety w sejmie fińskim. Pomiędzy nowo wybranymi posłami do sejmiku fińskiego (200) znajduje się 22 kobiety. 16 z nich należy do partji socjalistycznej, podczas gdy reszta przyłączyła się do 4 partji obywatelskich.

△ W celu podniesienia patriotyzmu. W Odesie narada dyrektorów szkół średnich postanowiła wprowadzić obowiązkowe dla uczniów wykonywanie codziennie w klasach hymnu narodowego. Ma to na celu podniesienie wśród młodzieży szkolnej nastroju patriotycznego.

△ „Wyżej wszelkiej możliwości.” Jedna z gazet rosyjskich zwraca uwagę, iż występujący gościnnie w Petersburgu pp. Messal i Redo grali w „Pięknej Helenie”, zupełnie nago bez trykotów.

Gazeta zamieszcza, że p. Messal, jakkolwiek w drugim akcie miała nogi zupełnie... gołe, to jednak długa tunika, chociaż przejrzysta, stanowiła pewną zasłonę.

P. Redo zaś wystąpił „en naturel”. Tunika była tak krótka, iż dekolt dolny, jak donosi „Teatr i iskustwo” sięgał „wyżej wszelkiej możliwości”.

△ Zatarę o sutannę. Niedawno, w jednym z klasztorów prawosławnych na Kaukazie, miał miejsce oryginalny strajk mnichów, protestujący przeciwko zakazowi noszenia spodni; obecnie w Kałudze wynikła również kwestja natury podobnej.

Episkop kałuski, Grigorij, rozkazał konsystorzowi zmusić t. z. psalmistów do noszenia sukni duchownej. Część ich wobec tego postanowiła raczej opuścić zajmowane stanowiska, niżli nałożyć sutannę.

Z Litwy i Rusi.

× Były poseł pod śledztwem. Sędzia śledczy do spraw szczególnej wagi zwrócił się do mieszkańca w Wilnie byłego posła do 2 i 3 Dumy, Bułata, litwina, celem przeprowadzenia śledztwa w znanej sprawie interpelacji 34 posłów z powodu zabójstwa Karawajewa.

Bułat powołując się na prawa zasadnicze o Dumie, odmówił wszelkich wyjaśnień. Na żądanie sędziego wydał piśmienne zobowiązanie, że nie wyjedzie z Wilna.

× Kondolencja. W ostatnim numerze „Kijewlanina” pod tytułem „Nad grobem D. I. Pichno” znajdujemy wykaz kondolencji, jakie otrzymała redakcja z powodu zgonu wydawcy.

W liczbie ich znajdujemy jedną pochodzącą od polaka, hr. Benedykta Tyszkiewicza z Zielonej. List hr. T. brzmi, jak następuje:

„Składam Redakcji „Kijewlanina” wyrazy mego współczucia z powodu ciężkiej straty znakomitego jej założyciela, jego ekscelencji Dymitra Iwanowicza Pichno, człowieka miary Stołypinowskiej, trzeźwo rozumiejącego że siła świata słowiańskiego zależy od siły samowładnej i kulturalnej Rosji. „Chwała i cześć” pamięci doskonałe mi znanego prawdziwie rosyjskiego działacza. Prenumeratorem pisma hrabia B. S. Tyszkiewicz.”

× Kary. Gubernator kijowski nakazał wymierzyć powiększone kary na hotele, w których ujawniono bezprawne przebywanie żydów. Motywem tego zarządzenia jest to, że poprzednie kary nie miały należytego skutku.

Donoszą o tem do „Rieczy”.

Świętowanie soboty.

(Art. nadesłany).

Na ostatniem przedwyborczym zebraniu pracowników handlowych między innym omawiany był wniosek „świętowania soboty” uchwalono niedzowność zachowania powyższego święta.

Rozpatrzmy z punktu widzenia zdrowego rozsądku, ze stanowiska realnego i technicznego, czy świętowanie soboty jest u nas możliwe i zadajmy sobie zaraz pytanie; czy znajdzie się pod słońcem kraj kulturalny, gdzie każda nacja swoje święto święci?! Tu muszę nadmienić, że nie mowa o świętach uroczystych, których świętowanie zależy od zapłaty danego osobnika, lecz mowa tu jedynie o świętowaniu soboty.

Wiadomem jest powszechnie, że fabryki świętują niedziele ściśle z powodu warunków technicznych, i że na całym obszarze ziemskim przy ośmiu—dziesięciu nacjach wszędzie świętują tylko niedziele! W fabrykach naszych przeważna część handlowców, techników i t. p. składa się z żydów i świętowanie „musi” mimo woli być na równi z robotnikami wyznania chrześcijańskiego.

Następnie weźmy biura techniczne, techniczno-budowlane i w ogóle cały przemysł gdzie technika dzierży prym i rozważmy, czy znajduje się choć mała gałąź przemysłu która może być uruchomiona w dzień kiedy wszystko świętuje?!

Nie dziwiłbym się, gdyby podobna uchwała miała miejsce na „mamedowskim” zebraniu, ale w kulturalnej placówce jaką jest stowarzy-

szenie handlowców—podobna uchwała w żaden sposób znaleźć się nie powinna!

Wszędzie daje się słyszeć, że cesarstwo bierze za przykład kulturę polską. Jakaż więc kulturalną placówką może być Łódź jeżeli tak nikłe placówki przemysłowe jakimi są: Symforopol, Psków, Grodno i t. d. wystawiły żądania, że świętowanie powinno być równe, t. j. tylko niedziela. Może mi ktoś odpowie, że tam niema żydów. Stowarzyszenia handlowców w całym Imperjum składają się przeważnie z żydów, następnie należą do nich i tatarzy, którzy świętują w piątki.

Ale u nas, rzecz cała, jak zwykle, ma się zupełnie inaczej... Bo cóż zająć może naszego handlowca? A w rzeczywistości cóż stowarzyszenie handlowców nadzwyczajnego zrobiło dla swoich członków.

Jeżeli zrobiło wiele, to jedynie to, że przeciętny handlowiec stara się być karjerowiczem, stara się uganiać karku zaskarbić zaufanie swoich przełożonych, stara się w biurze być pierwszym, a wyjść ostatnim i t. d. A jeżeli znajdzie się jeden z pośród kolegów, który nie potrafi być żonglerem lub arlikenem na wzór swoich kolegów—pod takim dołki kopią... a wiadomem jest, że kto pod kim dołki kopie—temu jest dobrze...

Przeciętny nasz handlowiec, pracuje w biurze, lub też w fabryce, nie dziesięć godzin, jak zwykły robotnik, lecz 13, a znajdziemy i takich „parjasów” którzy dla przypodobania się swoim zwierzchnikom pracują do północy, za co chętnie przyjmują dyshkinowską kolację i utrzymują nieskazitelną opinię...

I z tej tylko przyczyny nikt z handlowców nie zwrócił uwagi na niemożliwe świętowanie soboty ze strony czysto technicznej i z tej tylko przyczyny setki głodomorów handlowych, wstydzących się wyciągnąć wychudłe ręce po datkę, kręci się wokoło stowarzyszenia, zebrząc wprost o jakiegokolwiek bądź stanowisko. Mimo polepszonej konjunktury handlowej, mimo wolinych posad na naszym rynku nikt z właścicieli zakładów handlowych, lub też przemysłowych nie chce przyjmować na miejsce wydalonych—nowych pracowników, bo ci którzy pozostali na stanowisku mogą podolać za trzech lub więcej, pracując bez wytchnienia, jak miot fabryczny z wesołą myślą dobrej podwyżki...

Tak się dzieje niemal we wszystkich dziedzinach naszej pracy publicznej.

Tu nie pomogą zjazdy. Tu trzeba realną rzeczywistość złączyć ze smutną teraźniejszością! Dać do zrozumienia naszym handlowcom kim są i kim być powinni. Trzeba dać do zrozumienia, że jest wiadoma teraźniejszość, a przyszłość kto to wie...?

A polepszenie bytu handlowców zależne jest od samych handlowców, nie od ich prowadzących.

Gucio z Płocka.

Jutro odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6-do 7 wiecz.

Kronika.

— (b) **Z kas pożyczkowo-oszczędnościowych.** Inspektory do spraw drobnego kredytu zaznaczają, że w przeciągu ostatnich dziesięciu lat w kasach pożyczkowo-oszczędnościowych deponowane są sumy znaczne, co nadaje kasom charakter banków depozytowych.

Suma tych depozytów wynosi rocznie 250 milionów rubli.

Wobec tego, niektórzy inspektory zwrócili się do głównego zarządu z propozycją, by zezwolono instytucjom do spraw drobnego kredytu rozszerzyć swą działalność.

— (d) **„Dzień kwiatka.”** — Piotrkowski rząd gubernjalny pozwolił zarządowi chrześcijańskiego Tow. dobroczynności na urządzenie w dniu 21 lub 28 września r. b. „dnia kwiatka” na dochód tej instytucji.

— (f) **Nowe pociągi.** Otrzymano tutaj wiadomość z Petersburga, że ostatecznie zatwierdzono projekt wprowadzenia wagonów pasażerskich IV klasy.

Taryfa pasażerska w tych wagonach stanowić będzie 50 proc. taryfy klasy trzeciej.

— (d) **Odmowa.** Kancelarja general-gubernatora warszawskiego wypowiedziała się przeciw projektowi podwyższeniu pensji urzędnikom etatowym magistratu.

— (d) **Sprawy budowlane.** Starszy budowniczy miejski zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z raportem, w którym zawiadamia, że wbrew istniejącym przepisom w wielu domach świeżo w tym roku zbudowanych, przystąpiono niezwłocznie do zewnętrznego otynkowania murów.

— (o) **Z sądownictwa.** Sędzia śledczy 9 rewiru m. Łodzi, p. Karelski, powrócił z urlopu i przeniósł swą kancelarję na ulicę Dzielną № 29.

— (d) **Odczyty dla elektro-monterów.** Zarząd Stow. techników rozpoczął starania o pozwolenie na zorganizowanie cyklu odczytów dla elektro-monterów i ich pomocników. Wszystkich odczytów ma być 15. Będą one wygłaszane po trzy tygodniowo: w poniedziałki, środy i piątki, w lokalu szkoły rzemiosł chrześcijańskiego Tow. dobroczynności, na Wodnym Ryuku.

— (s) **W sprawie wyboru rabina.** W ostatnich czasach pojawiły się w prasie żydowskiej obszernie artykuły, omawiające rozłam pomiędzy tutejszą ludnością żydowską z powodu wyboru nadrabina m. Łodzi, a także sposoby załagodzenia wynikłego na tem tle konfliktu.

Po głębokim zastanowieniu się większość przysłała do przekonania, że najodpowiedniejszym kandydatem na nadrabina m. Łodzi byłby, obecny rabin w Zawierciu Chaim Mendel Landau posiadający europejskie wykształcenie i znajdujący się w sile wieku.

Landau wydał szereg dzieł poważnych, traktujących przeważnie o wychowaniu współczesnym wśród żydów, a wykazujących umysł głęboki i sąd wytrawny.

— (b) **Konfiskata.** W tygodniu ubiegłym do drukarni L. Gutschadta przy ulicy Piotrkowskiej № 27, przybyła policja i skonfiskowała cały nakład drukowanej tam broszury p. t. „Knas Sofris”.

Wydawnictwo zostało skonfiskowane z rozporządzenia inspektora do spraw prasowych, gdyż drukowano je bez pozwolenia władzy.

— (d) **W fabryce tow. akc.** I. K. Poznańskiego wywieszono będzie podobno jutro zawiadomienie o terminie wznowienia pracy.

— (d) **Z T-wa opieki nad zwierzętami.** Zarząd T-wa opieki nad zwierzętami, zamierzając urządzić bezpłatne ambulatorjum i kuźnię dla koni, zwrócił się do gubernatora piotrkowskiego z prośbą o pozwolenie na zbieranie na ten cel dobrowolnych ofiar do puszek, umieszczonych po sklepach, zakładach przemysłowych i t. d.

— (o) **Z tow. akcyjnych.** Tow. akcyjne „Winkler, Gertner i Borman” z kapitałem zakładowym 1,800,000 rb., za ubiegły rok operacyjny wykazało 50,040 rb. 84 kop. strat. Za rok 1911 towarzystwo to również wykazało straty w sumie 118,064 rb. 27 kop.

— (k) **Odpoczynek pracowników piekarni i cukierni.** Gubernator piotrkowski wydał rozporządzenie o ścisłym przestrzeganiu przepisów, aby we wszystkich piekarniach i cukierniach były wywieszone wyciągi z paragrafu 21 postanowień obowiązujących o normalnym odpoczynku pracowników handlowych i rzemieślniczych. Rozporządzenie to zostało wywołane staraniem związku zawodowego pracowników łódzkich piekarni i cukierni, w celu uniknięcia ciągłych zatargów pomiędzy pracownikami oraz pracodawcami.

— (f) **O bilety.** Z górą rok temu, rada 2-klasowej szkoły handlowej łódzkiej, zwróciła się do zarządu tramwajów miejskich z prośbą o zaprowadzenie rocznych i miesięcznych biletów tramwajowych dla uczniów i uczennic. Według projektu, bilety te miały posiadać wartość tylko w

dniu szkolne w godzinach zajęć szkolnych, t. j. od 8 i pół do 10 rano i od 2 do 4 po południu. Cena biletu wynosiłaby 1 rb. miesięcznie.

„Nowy Kurjer Łódzki”, pisząc wówczas o tym projekcie, zaznaczył, że takie ścisłe określenie godzin nie powinno być stosowane, gdyż zdarza się często, że w szkołach brak na razie tych czy innych nauczycieli i dzieci udają się do szkoły później, lub też wracają wcześniej. Wobec tego bilety szkolne powinny mieć znaczenie we wszystkie dni powszednie od rana aż do wieczora.

Spodziewano się wówczas ogólnie, że zarząd tramwajów prosiłby tę uwzględniać, bo jest to kwestja pierwszorzędnej wagi. Młodzież nasza, mieszkająca na różnych krańcach miasta, musi odbywać nieraz bardzo duże kursy pieszo, z racji niedogodności codziennego wykupywania biletów.

Lecz zarząd tramwajów miejskich wolał (jak zwykle zresztą), nie ustępować. Więc też do dziś dnia uczniowie płacą za oddzielny bilet 3 i pół kop.

Po roku od wystąpienia rady szkolnej do zarządu tramwajów zapytujemy: Czy naprawdę nie uważa za możliwe wprowadzić niższej, dogodniejszej dla młodzieży taryfy, o którą szkoła handlowa prosiła?

Czy naprawdę uważa, że straty, jakiego poniósł z tego powodu byłyby zbyt wielkie dla tow. akc. wypłacającego członkom 12 i 13 proc. dywidendy?

— (f) **U skórników.** Wczoraj po południu, w sali „Victoria” przy ul. Długiej nr. 45, odbyło się zebranie organizacyjne związku zawodowego pracowników przemysłu skórnego.

Zebrań zagał p. I. Tempelhoff. Po nim przemawiał p. Abramsohn, malując w przemówieniu swem stan przemysłu skórnego i sytuację pracownika tej branży.

Następnie na przewodniczącego obrano jednogłośnie p. I. Tempelhoffa, na asesora pp. Emanuelsohna i D. Kleinmana, na sekretarza zaś p. D. Abramsohna.

Odczytany przez sekretarza projekt ustawy został przyjęty. Według niej, do związku należeć mogą szewcy, lakiernicy, cholewnicy i t. p., oraz rzemieślnicy wyrabiający galanterję skórną, jak: portmonetki, papierońnice, portfele, kuflery i t. p.

W zakończeniu obrano komisję, która ma zająć się zalegalizowaniem ustawy. Weszli do niej pp. I. Tempelhoff, Abraham Rosenbaum, I. Rubinstein, Dawid Silberman, E. Salcen, S. Goldstein, A. Silberstein, D. Silberman, A. Arn, S. Ptasznik i Wolff Rachman.

— (b) **Z cechu krawców.** — Dziś, o godzinie 4 po poł., w klubie rzemieślniczym przy ul. Widzewskiej № 117, odbędzie się roczne zebranie członków cechu krawieckiego.

— (s) **Stypendjum imienia Pawła Hertza.** W łódzkim T-wie Wzajemnego Kredytu złożono następujące ofiary na utworzenie stypendjum imienia inżyniera Pawła Hertza, przy Talmud-Torze im. Jarocińskich w Łodzi:

Rub. 100.— ofiarowało Łódzkie T-wc Wzajemnego Kredytu. Po rub. 25.— Maks Wilczyński, B. M. Perelstein, S. Samet, S. Bialer, S. Budzyner. Rub. 15.— M. Tempelhof. Po rub. 10.— L. Charnason, Leopold Rosenbaum, Leopold Stein.

Rb. 5.— I. Abramowicz. Po rub. 3.— K. Rundo, St. Stein. Po rub. 2 J. Rutenberg, St. Braunstein, J. Goldstein, O. Rosenblum, L. Rubinstein, Z. Lewkowicz, W. Welman, F. Weyland, B. Lewenstein, W. Weyland, H. Szczeciński, B. Baumgarten, J. Trocki, T. Grossman. Po rub. 1.— S. Maszłanka, J. Przedecki, M. Wodzisławski, A. Koppel, A. Reiberg, F. Przedborski, J. Ginsberg, St. Zerański, B. Niedźwiedz, A. Hirszfild, J. Böhne.

Po kop. 75 H. Ciesielski. Po kop. 50 M. Lipman, A. Kronman, I. Neuman, J. Dymiziak, L. Gliedman, K. Ball, E. Grünbaumówna, E. Müntzerówna, H. Hurwicz, S. Rosenthal, Z. Szczecińska.

Wypadki.

— (b) **Hakatysta w Łodzi.** Onegdaj w nocy, do restauracji przy ul. Zawadzkiej nr. 7 przyszli dwaj

goście. Ponieważ obaj byli pijani, odmówiono im podania wódki. Niefortunni goście wyszli przed restaurację i wszczęli awanturę z szwajcarem hotelu „Europejskiego”, przy czym jeden z nich zawołał: „Bij polaka w mordę, za to się płaci 10 marek”.

Wskutek hałasu nadbiegła policja. Jeden z awanturników zdażył uciec, drugiego aresztowano i odprowadzono do 4 cyrkułu.

Okazało się, iż jest to Jan Hasman, lat 26, zamieszkały przy ul. Anny nr. 21. Oświadczył on, że jest buchalterem firmy „Heintzel i Kunitzer” oraz kuzynem jednego z właścicieli tej firmy.

O zajęciu sporządzono protokół i zajadłego hakatystę łódzkiego pociągnięto do odpowiedzialności sądowej, na razie zaś zatrzymano go w areszcie, gdzie mógł spokojnie rozmyślać nad swoim czynem „patriotycznym”.

— (r) **Smierć bandyty.** Znanego bandytę Nowak, schwytywany podczas ucieczki z więzienia częstochowskiego i przewieziony do więzienia w Piotrkowie, zmarł od rany, którą otrzymał podczas ucieczki.

— (o) **Krwawa bójka.** Wczoraj, około godz. 10 wiecz., trzech agentów policji, przechodząc ul. Staro-Zarzewską, zauważyli dwóch ludzi, którzy wszczęli pomiędzy sobą bójkę. Jeden z nich zadał swemu przeciwnikowi nożem cios w plecy i zamierzył się ponownie. Na to podbiegli agenci, obezwładnili nożowca i odprowadzili do aresztu przy wydziale śledczym.

Jest to Jan Cielasiński, 17 lat, z zawodu murarz. Rannym okazał się niejaki Czesław Majkowski; odwieziono go karetką Pogotowia do domu, przy ul. Słowiańskiej № 26.

— (o) **Wykrycie nory złodziejskiej.** Agenci wydziału śledczego, otrzymawszy wiadomość, że w domu nr. 22 przy ul. Zgierskiej schodzą się złodzieje, otoczyli wczoraj dom i wkroczyli do mieszkania niejakiemu Dawida Dubińskiego, gdzie przy kartach i grze w „sztosa” zastali dziewięciu znanych i poszukiwanych złodziei. Wszystkich aresztowano i odprowadzono do aresztu przy wydziale śledczym. Są to: Joab Frenkiel, Chaim Stein, Berek Gliksman, Lejba Milewski, Mordka Szarf, Abram Zelf, Chaim Szpektor, Abram Trembiński i Icek lekowiec.

Właściciela „spelunki”, Dubińskiego, pociągnięto do odpowiedzialności w drodze administracyjnej.

— (o) **Aresztowanie rabusiów.** W sobotę o godz. 10 wiecz., do przechodzącego ul. Żelazną Feliksa Zukowskiego podeszło sześciu nieznanym mu ludzi, żądając wydania pieniędzy.

Ł. zaczął wzywać pomocy, wobec czego jeden z napastników schwytał go za gardło i zaczął dusić. Pozostali napastnicy obrewidowali go tymczasem i zrabowali 15 rb, gotówką oraz laskę ze srebrną gałką wartości 25 rb., poczem puścili swą ofiarę i najspokojniej odeszli w kierunku lasu.

Gdy rabusie oddalili się cokolwiek, Ł. zaczął znów wzywać pomocy. Wtedy jeden z rabusiów podał drugiemu nóż, mówiąc: „dobij”. Na szczęście nadbiegła pomoc i rabusie salwowali się ucieczką. Jeden z nich wpadł do domu nr. 9 przy ul. Żelaznej, gdzie go aresztowano.

Jest to Stanisław Sobirajczyk, 17 lat. S. przyznał się do rabunku i wskazał jako swych współników Marcina Lipowskiego, braci swych Władysława i Stefana Sobirajczyków, Leona Kurzawę i Jana Maksajdę. — Wszystkich też wczoraj aresztowano.

— (o) **Nieuczciwy kupiec.** — Do wydziału śledczego zgłosili się kupcy Luzer Nejman (Widzewska 46), Jakub Margulis (Widzewska 40), Boruch Makower (Piotrkowska 92) i Wigdor Gutschad (Piotrkowska 64) i zamełdowali, że niejaki Abram Perlin, zamieszkały przy ul. Widzewskiej 88, kupił u nich towary na ogólną sumę 2,563 rb. i nie uiściwszy należności, ukrył towar. a sam ułotnił się z Łodzi.

Rozesłano za nim listy gończe. — (o) **Zamach samobójczy.** Zamieszkały przy ul. Nowo-Pabjanickiej № 15 Józef Kurkowski 24 lat, z zawodu fryzjer, pokochał urodziwą

sąsiadkę, szwaczkę, Stanisławę O. lecz ta miłość zakochanego młodzieńca stanowczo odrzuciła.

Wczoraj, K., spotkawszy swą bohdankę na ulicy, ponowił swe oświadczenia, lecz dziewczyna odrzuciła je z całą bezwzględnością. Zrozpaczony K. kupił w składzie aptecznym jodyny, wszedł do bramy domu № 16 przy ul. Pabjanickiej i tam wypił płyn trujący.

Zawezwany lekarz Pogotowia udzielił mu pierwszej pomocy, poczem w stanie beznadziejnym odwiózł desperata do szpitala Aleksandra.

— (o) **Sprzeniewierczy subjekt.** Zamieszkały przy ul. Widzewskiej nr. 83, kupiec Boruch Goldstein zawiadomił policję, że w czwartek dał swemu subjektowi Szlamie H. przekaz na 139 rb. 42 kop. H. pieniądze odebrał i wyjechał z Łodzi. Rezesłano za nim listy gończe.

— (o) **Znaczna kradzież.** — Onegdaj, w godzinach popołudniowych, za pomocą wyłamania zamków, nieznanymi złoczyńcami skradli ze składu Zyskinda Minca, przy ul. Mikołajewskiej № 28 kilkanaście sztuk towaru, wartości 2000 rb.

— (o) **Kradzieże.** Z resorki Dawida Kuczyńskiego w przejeździe z ul. Średniej na Przędzalnianą nieznanymi złoczyńcami skradli skrzynkę z garderobą, wartości 150 rb.

— Z restauracji Rafała Wzecińskiego przy ul. Średniej nr. 21, nieznanymi złoczyńcami skradli wódkę i przekąski, wartości 150 rb.

— Ze strychu domu nr. 42 przy ul. Zielonej skradziono bieliznę wartości 155 rub.

— Z mieszkania Ieka Tygera, przy ul. Cegielnianej nr. 23, skradziono bieliznę wartości 100 rb.

— Z mieszkania Mordki Kufelda przy ul. Zgierskiej nr. 30, skradziono rzeczy wartości 100 rb.

Zamiejscowa.

— (x) **Handel warzywami i innymi produktami w Zgierz.** Od kilku tygodni, zarząd m. Zgierza zajmuje się uporządkowaniem handlu warzywami, owocami i innymi produktami na rynkach i placach miejskich. Przed mniej więcej dwoma tygodniami wydano pozwolenie na codzienny handel owocami i warzywami 13 ogrodnikom miejscowym, za to w dni nietargowe wzbraniano sprzedawać na rynkach produkty włościom i ogrodnikom pozamiejscowym. Rozporządzenie to miało taki skutek, że przywożone do miasta produkty zakupywali hurtem zaopatrzeni w pozwolenie na prowadzenie handlu w mieście ogrodnicy, nabywając więc produktów z pierwszej ręki, okazało się niemożliwym.

Na szczęście jednak, zarząd miasta spostrzegł dość szybko, że popelił błąd i zakaz sprzedaży w mieście w dni nietargowe, produktów włościom i ogrodników pozamiejskowych cofnął.

Obecnie, według świeżo wydanego pozwolenia, włościom i warzywnikom wolno sprzedawać produkty codziennie w 6 miejscach, mianowicie: na Nowym Rynku obok posesji Szymańskiego, Bernekiera i Ernesta, a na Starym Rynku — przed apteką Patka i obok posesji Szwarca i Głowickiego.

Dobre i to; jednakże, ze względu na ludność uboższą, zamieszkałą oddalone od rynków targowych krańce miasta, sprzedaż produktów wszelkiego rodzaju winna być dozwolona nawet na niektórych mniej ruchliwych ulicach, jak to dzieje się od pewnego czasu w Łodzi. Wtedy tylko ludność biedniejsza będzie w stanie nabywać produkty z pierwszej ręki, a więc po cenach niższych, niż u przekupniów.

— (s) **Groźna sytuacja.** — W sobotnim numerze „Gazety Pabjanickiej” czytamy: Przedłużający się nad miarę strajk w fabryce „Kruschego i Endera” spada ciężkim brzemieniem nie tylko na pozabawionych pracy robotników i ich rodziny, lecz również na całe miasto.

Podczas gdy w Łodzi doszło do porozumienia i prawie wszystkie większe fabryki zostały w ruch puszczone, u nas prawie nie w tym kierunku nie zrobiono.

Czyżby rzeczywiście nie było punktu wyjścia z tej wielce smutnej sytuacji?

Dotychczasowe pertraktacje dale

gatów robotniczych z zarządem fabryki nie mogły doprowadzić do porozumienia, wobec katerycznego oświadczenia tegoż, że o żadnych ustępstwach mowy być nie może.

Groza położenia zwiększa się przez to, że z powodu niedostatecznej ilości robotników, fabryka nie zostanie puszczoną w ruch w nadchodzący poniedziałek, t. j. dziś i będzie zamknięta na dłuższy przeciąg czasu, co będzie stanowiło klęskę dla całego miasta.

Sądymy, że przy dobrej woli zawsze można dojść do jakiegoś porozumienia, jeżeli oiedwie strony szczerze tego zechcą.

Punkt wyjścia z tej trudnej sytuacji polegać może jedynie na wznowieniu rokowań zarządu fabryki z wybranymi delegatami na drodze możliwie szczegółowego i otwartego omówienia punktu widzenia na tę sprawę każdej ze stron zainteresowanych, w celu ustalenia ostatecznej granicy obustronnych ustępstw. Jeżeli zaś która ze stron rzeczywiście na żadne ustępstwo zgodzić się nie może, niech w obszernej dyskusji stanowisko swoje ugotywuje.

Chwila jest bardzo poważna i żadnej stronie nie wolno niczego zaniedbać, co by mogło przyczynić się do wzajemnego porozumienia.

— (2) **Kasa pożycz.-oszczędnościowa.** Przy łagiewnickim, kółku rolniczym w Zgierz, na mocy świeżo zalegalizowanej ustawy, powstaje kasa pożyczkowo-oszczędnościowa.

Kasa będzie się mieścić w gmachu poklasztornym w Łagiewnikach. Według brzmienia ustawy, wysokość udziału wynosi 50 rb., pożyczki zaś — 300 rb. za poręczeniem 1,000 rb. pod zastaw zboża i maszyn.

Operacje kasy, w myśl nakreślonego planu działalności mają polegać głównie na nabywaniu od członków rolników produktów rolnych po cenach najwyższych i dostarczaniu tymże członkom maszyn i narzędzi rolniczych, oraz nasion i nawozów sztucznych po cenach możliwie najniższych.

Wyplata nadwyżek uzyskanych na nabywaniu od członków zboża i procentu od zakupów, czynionych w składzie kółka rolniczym, który przechodzi pod bezpośredni zarząd kasy, uskuteczniane będzie w końcu każdego roku.

Zebanie organizacyjne kasy odbędzie się w Łagiewnikach w przyszłą niedzielę, o godz. 2 po południu, a najpóźniej za 2 tygodnie rozpocznie się działalność kasy.

— (f) **Wystawa w Piotrkowie.** Wobec dużego ruchu na wystawie rolniczo-przemysłowej w Piotrkowie została ona przedłużona jeszcze o dwa dni. Wystawa przedstawia się bardzo okazale i zajmująco.

— (b) **Sprzedż z licytacji.** Zarząd Tow. kredytowego ziemskiego w Piotrkowie, postanowił sprzedać przez licytację 73 majątki ziemskie, których właściciele zalegają w opłaceniu zaciągniętych pożyczek.

— (z) **Pozwolenie na skład apteczny.** Wolf Bielous uzyskał pozwolenie gubernatora piotrkowskiego na prowadzenie w Aleksandrowie łączycim skład aptecznego nabytego od Józefa Auerbacha.

— (z) **Dyzenterja.** We wsi Ciosny, gminy Lućmierz, w pow. łódzkim, zachorowało w ostatnich dniach na krwawą biegunkę 17 osób, w tej liczbie kilkoro dzieci.

— (x) **Szkarlatyna.** Szkarlatyna, grasująca wśród dzieci w os. Konstantynowie, objęła już 5 domów, w których zapadło na tę zarazę kilkanaścioro dzieci. Władze policyjno-lekarskie czyniły wszystko, co leży w ich mocy, aby epidemję stłumić jaknajprędzej, pomimo to, nowe zafabnięcia notowane są codziennie.

Rozrywki i zabawy.

— (t) **Varieté „Manteufel”.** Nowy program w varieté „Manteufel” zawiera szereg ciekawych występów. Ciou programu stanowią występy ulubienca publiczności łódzkiej p. Józefa Ursteina, Wesoly, dowcipny, a nieraz i bardzo cięty conferosieur, śpiewak o ładnym i dobrze postawionym głosie, umiał tak ująć publiczną rodzka, jak zresztą każda publiczność, która gdziekolwiek go

śluchała, że dzisiaj występu jego oczekuje się jak cygara po dobrym obiedzie.

— (r) **Odroczona zabawa.** Zapowiedziana na wczoraj zabawa ogrodowa w parku Staszica, z której dochód przeznaczono na zasilenie funduszu Tow. żyd. „Hachnosas Kalo” odroczone została z powodu deszczu i odbędzie się jutro, według ułożonego już programu niespodzianek i atrakcji.

Z sali obrad.

Z I-ej kasy pogrzebowej.

W sali III oddziału straży ogniowej ochotniczej przy ulicy Mikołajewskiej № 54, odbyło się zebranie ogólne roczne członków I kasy pogrzebowej.

Zebanie zagał prezes kasy p. Leopold Szarfenberg, konstatując, że kasa przynosi duży pożytek członkom i dlatego liczy ich wielu.

Obecni byli członkowie zarządu komisji rewizyjnej i 90 reprezentantów.

Na przewodniczącego obrano p. A. Szmidta, a na sekretarza p. Edw. Krügera.

Na wniosek przewodniczącego uczczono przez powstanie, pamięć zmarłego członka zarządu p. A. Lanprehta.

Po odczytaniu protokołu poprzedniego ogólnego zebrania, kasjer, p. K. Zier, zdawał sprawozdanie ze stanu finansów Tow.

Składki od członków rzeczywistych wynosiły w roku sprawozdawczym 2,414 rub., od członków zwyczajnych 1,126 rub.

Zmarło w roku sprawozdawczym 1912/13, 200 członków rzeczywistych i 66 zwyczajnych.

Wpłaty w wypadkach śmierci stanowiły 11,339 rub. 40 kop. Ogólna suma wpływów stanowiła 14,826 rub. 75 kop.

Wydatki wynosiły 11,742 rub. 93 kop., z czego na pogrzeby 200 członków rzeczywistych wypłacono 9,945 rub., a na pogrzeby członków zwyczajnych — 990 rub.

Jak widać z bilansu kasy, posiada ona kapitał 10 tysięcy rub.

Odczytano protokół komisji rewizyjnej, według którego książki i rachunki są w porządku.

Z zarządu mieli ustąpić w tym roku przez losowanie pp. E. Lück i A. Zanke obu ich wybrano ponownie, prócz tego zaś pp. Reinholda Köhlera, i E. Krügera.

Do komisji rewizyjnej wprowadzono p. Wilhelma Weinerta.

W zakończeniu obrad postanowiono przyjmować i starać się przyciągać do kasy jaknajwiększą liczbę młodzieży.

We wtorek, t. j. jutro, odbędzie się pierwsze posiedzenie zarządu, na którym podzielone będą mandaty.

Posiedzenie odbędzie się w lokalu kasy przy ulicy Mikołajewskiej № 79. (f)

Kronika sądowa.

Sprawa Bispinga.

Krąży pogłoski, że obrońca bar. Bispinga, w sprawie o zabójstwo Wł. ks. Druckiego-Lubeckiego stara się o przeniesienie sprawy do wileńskiego sądu okręgowego, a to ze względu, że w warszawskim sądzie niema sędziów przysięgłych.

Starania te motywowane są względem, że w naszym kraju mieszka większość świadków.

Skrzynka do listów

Do Szanownej Redakcji „Nowego Kurjera Łódzkiego.”

Upraszam Szan. Redakcję o umieszczenie w jej poczytnym piśmie poniżej podanej notatki, przyjmując konsekwencje takowej na swoją odpowiedzialność.

„Wczoraj wieczorem przy odejściu pociągu kurierskiego z dworca kolei fabryczno-łódzkiej, numerowy kolejowy № 29, Iwanow, załatwiwszy poleconą mu ekspedycję bagażu, wzbraniał się wydać resztę z monety półrublowej, twierdząc w ordynarny sposób, że mu się więcej należy, pomimo tego, że otrzymał więcej, niż obowiązuje taksa.

Zmuszony do wydania reszty, począł wymyślać od najohydniejszych, nie kwalifikujących się do powtórzenia, wyrazów.

O zajściu powyższem zawiadomiono zawiadowcę stacji i dyrekcję kolei.

Czyby nie można było ochronić publiczność łódzką od podobnych wybryków służby kolejowej?

W przypuszczeniu, że Szan. Redakcja nie odmówi mej prośbie, ujęjmię z góry dziękuję i kreślę się z wysokim szacunkiem

Alfred Mendelson.

Po skonie Bebla.

Na śmiertelnem Jozu Bebel zupełnie się nie zmienił—wiecznie młody staruszek za życia i po śmierci. Na czole ani jednej zmarszczki, na twarzy ani śladu cierpienia, smutku lub strachu. Srebrne pasma włosów rozrzucone na poduszkach; usta nieodmknięte.

Zmarły leży w sali głównej domu ludowego w Zurychu w zwykłej trumnie drewnianej, otoczonej mnóstwem żywego kwiecica.

Bezustanna fala ludzka wlewa się w podwoje domu ludowego; ludzie bez różnicy płci, wieku i pochodzenia spieszą oddać cześć zwłokom Bebla.

Wybitny rzeźbiarz berliński Juliusz Obst zdjął maskę z twarzy Bebla.

W Petersburgu odbył się szereg zebrań robotniczych, poświęconych pamięci Bebla.

Przedstawiciele frakcji socjaldemokratycznej gazet robotniczych, związków zawodowych i poszczególnych grup robotniczych wysłali depesze kondolencyjne zarządowi partji s.-d. niemieckiej.

Komitet centralny francuskiej partji robotniczej wysłał telegram następujący:

„Straszna wieść o śmierci Bebla sprawiła nam ciężką boleść. Wspólnie z wami opłakujemy stratę. Załoba wasza jest żalobą proletariatu całego świata, niechże ten smutek bardziej jeszcze zacieśni węzły braterstwa pomiędzy robotnikami Francji i Niemiec.

Pogrzeb.

ZURYCH, 17 sierpnia (wł.).—Wczoraj odbył się pogrzeb B. przy bardzo licznym udziale delegatów socjalistycznych, przedstawicieli parlamentu i towarzystw oraz publiczności. 100 delegatów socjalistycznych z całej Europy kroczyło tuż za trumną, za nimi 60 członków parlamentu, następnie rodzina zmarłego. Wieńce złożono na kilku olbrzymich wozach, a wozu, na którym złożono trumnę, wcale nie dekorowano. Na całej drodze do krematorium tworzył towarzystwa socjalistyczne szpaler. O godz. 3 m. 80 pochód wkroczył na cmentarz. Przemawiali: socjalista Bolkenbuler, przedstawiciele: Austrii, Anglii, Francji, Włoch, Szwajcarii i Belgji. Cała uroczystość trwała 2 godz., poczem trumnę wniesiono do krematorium w celu spalania ciała.

Socjaliści rosyjscy a Bebel.

PETERSBURG, 17 sierpnia (wł.).—Dziś socjaliści próbowali urządzać zgromadzenie, celem uczczenia pamięci Bebla. Interwencja policji przeszkodziła wykonaniu tego planu.

Czas odnowić prenumeratę.

Po zawarciu pokoju.

Położenie w Bułgarii.

SOFJA, 17 sierpnia. (wł.) Jak stwierdzają poufne wiadomości z Konstantynopola, okazuje się, że dotychczas właściwie żadne z mocarstw nie zażądało ostatecznie od W. Porty, aby wycofała wojsko z Adrianopola i zwróciła go Bułgarii. Po gruntownym zbadaniu tej sprawy, — rzecz ograniczyła się właściwie do telegramów w pismach, w rzeczywistości protesty nie miały miejsca.

Bułgarskie koła dyplomatyczne spoglądają w przyszłość z wielkim niepokojem, tembardziej, że Turcja, pomimo zapewnień, posuwa się coraz bardziej naprzód z widocznym zamiarem zagarnięcia nowych jeszcze terytoriów bułgarskich.

W samej Bułgarii, wśród opinii publicznej panuje głębokie niezadowolenie i rozczarowanie, w ostatnich czasach zwłaszcza przeciw Rumunii za jej dwulicową politykę. W kołach politycznych ukrywają, że teraz właśnie nadeszła chwila, w której zebrać należy wszystkie siły, aby odzyskać to, co zostało utracone.

Turcy idą naprzód.

WIEDEN, 17 sierpnia. (wł.) Z Konstantynopola telegrafują: Wojska tureckie, przekroczywszy rz. Maricę, posuwają się w stronę południowo-zachodnią, z prawdopodobnym zamiarem zagarnięcia Tracji aż do wybrzeża m. Egejskiego.

Na czele armji stoi Enver-bej. Wojsko otrzymuje prowiant i amunicję z Adrianopola.

SOFJA, 17 sierpnia. (wł.) Wojska tureckie posunęły się już o 80 kilometrów na zachód od rz. Maricy, zajmując terytorjum pod miejscowością Kirdzali i utwierdzając zajęte pozycje.

LONDYN, 17 sierpnia. (wł.) Z powodu ciągłego posuwania się armji tureckiej na północ od Adrianopola i na zachód od rz. Maricy, panuje w tutejszych sferach politycznych żywe zaniepokojenie. W kołach tych dochodzą do wniosku, że rząd w Konstantynopolu nie posiada już władzy nad armją adrianopolską, która posuwa się naprzód z własnej inicjatywy.

Adrianopol dla Turcji.

KONSTANTYNOPOL, 17 sierpnia. (p.) — Komitet „Jedności i Postępu” organizuje na prowincji wiece, na których ludność domaga się utrzymania Adrianopola przy Turcji.

Musulmanie zachowują się względem wieców obojętnie, natomiast grecy żywo się interesują tą sprawą.

Grecja i Turcja.

BIAŁOGRÓD, 17 sierpnia. (wł.) Starania o nowe stosunki dyplomatyczne pomiędzy Grecją i Turcją na politykają opór ministra spraw zagranicznych Koromileta.

Delegacja turecka

PETERSBURG, 18 sierpnia (wł.) Wczoraj przybyła tu z W. adnia delegacja turecka.

Przypuszczają, że nie ma ona żadnych widoków powodzenia.

Ządania Turcji.

LONDYN, 18 sierpnia. (wł.) — W. Porta zawiadomiła rząd angielski, że Turcja domaga się nowej granicy dla Bułgarii, którą stanowić ma linja, do której obecnie dotarły wojska tureckie. Bliższych szczegółów brak, w każdym razie ządania Turcji przechodzą daleko poza Adrianopol.

Wyspy dla Grecji.

PARYZ, 18 sierpnia. (wł.) „Echo de Paris” donosi, że mocarstwa zawiadomiły Grecję, iż zgadzają się na to, aby Grecja otrzymała wszystkie wyspy morza Egejskiego za wyjątkiem Imbroz i Tenedos, które znajdują się przy Dardanelach.

Ogniste ślady.

SOFJA, 17 sierpnia. (P.) — W okręgu Mielnickim, w miejscu cofania się wojsk greckich, pali się jedenaście wsi. Główne siły greckie, rozmieszczone wokół Newrokopu, cofają się w stronę Serony i Dramy. Płoną wsi i miasto Newrokop.

Koalicja przeciw Bułgarii.

PETERSBURG, 17 sierpnia. (P.) — Wiadomości o połączeniu się Rumunii, Serbji i Grecji przeciwko Bułgarii, nie dają wiary w tutejszych kołach politycznych.

Powstanie pogłoski przypisują inicjatywie Konstantynopola.

Telegramy.**Komunikat urzędowy.**

PETERSBURG, 17 sierpnia. (P.) — Najjaśniejsza Pani, Marja Teodorówna, wyjechała wczoraj, wraz z Najdostojniejszą siostrą królową Aleksandrą i księżniczką Wiktorją z Sandrinham do Szkocji. Teżoż dnia Ich Cesarskie Mości raczyły przybyć do miasta Bannoter, gdzie zostały powitane przez króla angielskiego, po czym udały się do zamku Balmoral, gdzie zamieszkają chwilowo.

Podpisał minister Dworu Cesarskiego, generał adjutant hr. Fredericks.

Konfiskata.

PETERSBURG, 17 sierpnia. (P.) — Komitet do spraw prasowych skonfiskował № 4 gazety „Siewiernaja Prawda“.

Czarna sotnia w opalach.

PETERSBURG, 17 sierpnia. (P.) — Nacjonaliści skarżą się na represje, które dotknęły niektórych członków partji. Zapewniają oni, że represje wzrastają z dnia na dzień.

Podobno minister spraw wewnętrznych Makłakow miał oświadczyć iż jest rzeczą niezbędną okiełznać niektórych członków związku narodu rosyjskiego, którzy przekroczyli określone granice.

Zjazd współdzielczy.

KIJOW, 17 sierpnia. (P.) — Zjazd kooperatystów wypowiedział się za nadaniem kooperatywowi prawa zabezpieczenia otwieranych kredytów i wydawanych pożyczek przez przyjmowanie na zastaw gruntów ukazywanych.

Zajęcie w koszarach.

WIEN, 18 sierpnia. (P.) — W koszarach gwardji służący-żołnierz strzelił do kapitana i pewnej kobiety, będącej wówczas u niego. Kobieta zamordowana. Kapitan ciężko raniony. Przybyły na pomoc żołnierz został lekko raniony. Zabójca wyskoczył z okna i silnie się potłukł.

Kłeski żywiołowe.

WIEN, 17 sierpnia. (P.) — Od wczoraj wczoraj panuje w samym Wiedniu i okolicy silny wichur, który poczynił już znaczne szkody.

NOWY JORK, 17 sierpnia. (P.) — Kłeska upałów w kilku stanach, zwłaszcza w Ohioham i Mississipi, trwa w dalszym ciągu, przybierając coraz większe rozmiary. Pola w znacznej części wypalone żarem i suszą, trwającą od 7 tygodni.

Równocześnie z północno-zachodnich okolic Kanady donoszą, że w zeszły czwartek szerzył się tam straszny cyklon, który zniszczył kilka set mil kwadratowych. Straty obliczają na kilkadziesiąt milionów.

Ważna audjencja.

WIEN, 18 sierpnia. (P.) — Wczoraszniej audjencji hr. Berchtolda u cesarza Franciszka-Józefa przywiązuje tutaj wagę; przypuszczalnie stoi ona w związku z dymisją Berchtolda. Hr. Berchtold konferował z cesarzem o sprawach bieżącej polityki. Przeciwno przypuszczeniom o dymisji hr. Berchtolda przemawia również fakt, że hr. był gościem u cesarza na obiedzie.

Strajk robotników okręgowych.

CETYNJA, 17 sierpnia. (P.) — W Swansu rozpoczął się ogólny strajk robotników w dokach.

Rewizja.

ZURYCH, 18 sierpnia. (P.) — Policja tutejsza urządziła nagle szereg rewizji u portjerów hotelowych którzy, jak stwierdzono uprawiali handel fałszywymi biletami kolejowymi. Pewni państwo wyjeżdżając, z któregoś z tamtejszych hoteli kupili u portjera bilety.

Okazało się, że bilety są fałszywe, za co państwo ci musieli zapłacić poważną karę i kupić nowe bilety.

Zaburzenie podczas procesji.

MADRYT, 18 sierpnia. (P.) — W piątek w Walencji w czasie procesji ku czci Matki Boskiej z grupy mężczyzn stojących na uboczu padło kilka strzałów; powstała panika, w czasie której zostało poranionych kilkanaście osób.

Jak śledztwo wykazało, zbrodniczego zamachu dokonał szaleniec inni zaś donoszą, że dokonał go jakiś fanatyk socjalistyczny.

Otwarcie kanału panamskiego.

NOWY JORK, 17 sierpnia. (P.) — Prezydent Stanów Zjednoczonych, Wilson, zaprosił wszystkie mocarstwa posiadające flotę, aby wysłała okręty swoje do Hampton, okręty będą towarzyszyć flocie amerykańskiej w przejeździe przez nowy kanał Panamski z okazji uroczystego otwarcia go.

Wylew rzek.

KRAKOW, 17 sierpnia. (P.) — Istnieje obawa ponownego wylewu rzek w Galicji.

Legje cudzoziemskie.

KOLONIA, 18 sierpnia. (P.) — Wczoraj na jednej z tutejszych sal zebrało się około 40 dawniejszych członków francuskiej legji cudzoziemskiej; uchwalili oni urządzać publiczne zebrania po miastach przeciw legji cudzoziemskiej.

Zasługiny.

BERLIN, 18 sierpnia. (P.) — Były król portugalski Manuel przybył do Südmingen, gdzie odbędzie się ślub jego 3 lub 4 września.

Zjazd katolików niemieckich.

METZ, 17 sierpnia. (P.) — Kongres katolików niemieckich, z prezesem, ks. Loewensteinem na czele, rozpoczął się wczoraj, w hotelu Turnitz, o godz. 11 przed południem. Ukonstytuowano prezydium, poczem wysłano telegramy wiernopoddańcze do cesarza Wilhelma i Pasicza. Cesarz Wilhelm odpowiedział telegramem dziękczynnym.

Zydzi w Grecji.

MADRYT, 18 sierpnia. (P.) — Zydzi w Salonikach, będący podany mi hiszpańskimi wystosowali do rządu hiszpańskiego podanie z prośbą o interwencję u Grecji w sprawie żydów. Podanie opisuje smutne położenie żydów pod panowaniem Grecji i zaznacza, że Turcja odznaczała się znacznie większą tolerancją.

Ze sportu.

Wczoraj na torze sportowym w Helenowie odbyły się wyścigi cyklistów, urządzone staraniem Towarzystwa „Union“.

Wyścigi te zgromadziły tłumy publiczności ze względu na współudział w nich doskonałych jeźdźców: Tommy Hall (Anglja), R. Leviennis (Francja), Pawła Jenske (Niemcy), oraz Alfonsa Becka (Łódź).

Temu ostatniemu w biegach wczorajszych nie powiodło się i palmę pierwszeństwa zdobył wytrwały i doskonale wytrenowany francuz Leviennis.

Tow. „Union“ należy zwrócić u-

➡ We wtorek dnia 19 sierpnia r. b. odbędzie się w

Wielka Zabawa Ogrodowa na rzecz T-wa Hachnosas Kało

połączona z bardzo urozmaiconym programem estradowym, z udziałem ulubieńca publ. łódzkiej p. J. Ursteina 1. DUO ALBERTO — akrobaci 2. LES PINDRAS — gimnastycy napowietrzni 3. ARNOLDO — uniwersalni artyści ekscentryczni 4. LES ROBERTSON — gwiazdy Varieté 5. STAGNINI — kardewoloniści. Confetti, fajerwerki, 2 orkiestry iluminacja ogrodu. Początek zabawy o godz. 8 po poł. Wejście dla dorosłych 40 k dla uczni i dzieci 20 kop. Wrazie niepogody, zabawa odbędzie się 24 tegoż miesiąca. O tłumne zaszczytowanie swą obecnością uprzejmie uprasza KOMITET.

wagę, aby programy wyścigów drukowała w polskim języku bez błędów, od których aż się roi. Wszak nie przypuszczamy, aby bodaj niektórzy członkowie zarządu nie posiadali znajomości języka polskiego.

Inż. Paweł Hertz.

Przestało nagle bić serce człowieka głębokiego umysłu, szerokiego światopoglądu, indywidualności wybitnej.

I dla tego szerszy ogół nasz ponosił stratę dużą, bo inż. Paweł Hertz nie żył tylko dla siebie, lecz pracował z pożytkiem na wielu polach pracy społecznej.

To też wieść o Jego zgonie spadała jak piorun z pogodnego nieba, wywołując wrażenie głębokie i żal szczery.

Wybitnie wykształcony i inteligentny, zmarły obrał był sobie zawód handlowy, który miał w nim świetnego adepta, jako w człowieku o lotnym, błyskotliwym umyśle i zadziwiającej zdolności orientacyjnej w najzawilszych sytuacjach.

Nie poprzestając na uciążliwej pracy swego zawodu, nieboszczyk przyjmował bardzo czynny udział w instytucjach społecznych, kulturalnych i dobroczynnych, zajmując wszędzie, dla swych zdolności i przymiotów osobistych, miejsce pożytecznego towarzysza pracy.

Organizacje, do których należał zmarły, zapiszą Jego imię w rocznikach swoich z największym uznaniem, na które tej miary współpracownik światły, jakim był inż. Paweł Hertz, w zupełności zasłużył.

Pracował za wiele, oszczędzał się za mało, i oto śmierć nieubłagana pochłonęła nową ofiarą życia gorączkowego na bruku łódzkim.

Odszedł od nas na sen wieczny dobry syn tej ziemi, która, po znojach krótkiego lecz pracowitego żywota — niechaj mu lekka będzie!

Odszedł w zaświaty najlepszy mąż i ojciec, którego imię, okryci ciężką żałobą, z głęboką czcią wymawiać będą. Spój spokojnie zasłużony pracownik

N. K.

Dział handlowy.

Berlin, 17 sierpnia.

Na głównych europejskich rynkach handlowych zaznaczyła się wczoraj tendencja nie tyle siaba, co raczej niżkowa, dla braku większego zainteresowania. Tak zwykle bywa w soboty i objaw ten niema nic w sobie niepokojącego.

Na giełdzie berlińskiej słabo trzymały się zwłaszcza zagraniczne papiery wartościowe. Naprzykład akcje kolei kanadyjskiej spadły o 2 proc. Ale i akcje rodzime wykazywały tendencję niżkową w papierach górniczo-hutniczych i akcjach okrętowych. Później nastąpiła znaczna poprawa i akcje górniczo-hutnicze doszły do dawniejszej wysokości.

Na giełdzie londyńskiej również zaczęły spadać kursy, głównie ze względu na niższe notowania giełdy nowojorskiej. Papiery amerykańskie spadły jeszcze niżej notowań giełdy nowojorskiej, tak samo akcje kolei kanadyjskiej i meksykańskich kopalń węgla. Później na całej linji nastąpiła znaczna poprawa.

Na giełdzie wiedeńskiej panował zastój i dla braku zainteresowania spadły też kursy ważniejszych papierów wartościowych.

Na giełdzie petersburskiej spekulacja toczyła się wśród tych samych objawów, ceny jednak na ogół trzymały się swej pierwotnej wysokości.

W Rosji brak wełny z powodu zmniejszającego się chowu owiec i rząd rosyjski dla tego ze swej strony celem ułatwienia dowozu potrzebnych zapasów wełny z za granicy. Czynną przygotowania do importu większych ilości wełny z Mongolji.

Grecja zaciąga nową pożyczkę, mianowicie 10 milionów franków od greckiego banku narodowego na opłacenie wydatków z powodu wojny. Pożyczka ta zostanie połączona z kwotą 40 milionów, pożyczoną przez rząd niedawno od banku narodowego a listy jej zastawne wejdą w handel jako pożyczka 50 milionowa.

Na giełdzie zbożowej w Berlinie tendencja doznała znacznego wzmocnienia z powodu wciąż jeszcze niekorzystnej pogody, deszczów i niepomyślnego sprawozdania urzędu statystycznego o pogorszeniu się stanu zasiewów w Niemczech. Z tych przyczyn zaznaczyło się zainteresowanie zwłaszcza dla pszenicy, która zyskała około 1 mk. na tonie. Zyto również poszło w górę, lecz nieznacznie, gdyż Rosja ponownie zniżyła ceny za żyto.

Ceny targowe.

Monety. W Berlinie płacono: 18 sierp. 15 sierp. Bankn. austrj. za 100k. 84,60 m. 84,55 m. Bankn. rosyjs. za 100 r. 215,90 m. 214,90.

Ceny zboża.

Z dnia 16 sierpnia (za 1000 klgr. w markach).

	Pszenica	Zyto	Jęczmień	Owies
Szczecin	143-160	—	—	150-161
Poznań 193-198	153-157	167	—	154-159
Wrocław 193-195	153-158	—	—	156-158

Uprzejmie prosimy przyjaciół

i czytelników naszego pisma, aby żądali „Nowy Kurjer Łódzki“ w czytelnich, bibliotekach, cukierniach oraz miejscowościach kuracyjnych zarówno w kraju, jak zagranicą.

Akuszerja i choroby kobiece

Piotrkowska 120 tel. 31-82

Dr. med. S. Aronson
były asystent klinik berlińskich.
Przyjmuje: do 10 i pół rano i od 5-7 po poł w niedzielę od 11-1. r301-

Dr. Wołyński

były asystent kliniki Uniwersyt. Wrocławskiej (prof. Hinsberga) osiadł w Łodzi, jako specjalista chorób uszu, nosa i gardła

ul. Piotrkowska 89.

Godz. przyjęć: 10-12 rano, 4-6 pp., w niedzielę od 10-12 rano. Operacje, bronchoskopia, kąpiele elektr. świetlne. 2892-7

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie, ul. Krupnicza 22 I-p^o urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Teleron. Kuchnia wyborowa. Ceny przystępne.

Dokór

D. HELMAN

powrócił

Choroby uszu, nosa i gardła, 10-12 rano, 5-7 pp. Mikołajewska 4. Telefon 16-00. r1193-2

Parku Staszica

➡ przy ulicy Dzielnej dojazd tramwajami 2 i 7

N
A
P
O
L
E
O
N

WSPANIAŁY UPOMINEK

Jesteśmy w posiadaniu kilkudziesięciu egzemplarzy wspaniałego albumu

NAPOLEON

(legjony i Księstwo warszawskie)
w opracowaniu Ernesta Łunińskiego

Okolo 500 ilustracji.

Cena księgarska rb 11, prenumeratorzy „Kurjera“ nabywać mogą po

rb. 5.50.

Album obejrzeć można w administracji „Kurjera“ ul. Zachodnia 37.

N
A
P
O
L
E
O
N

Ministerjum Oświaty

W sierpniu roku bieżącego otworzony zostanie 7-mio klasowy żeński Zakład naukowy, z kursem gimnazjów rządowych

KLARY SZAPIRO-WOLFSOHN

przy ul. Długiej 31, dom Waintrauba.

Przez kursu gimnazjalnego w Zakładzie naukowym będzie zwrócona specjalna uwaga na naukę gruntowną języków: niemieckiego i francuskiego, a w klasach wyższych angielskiego i łaciny; w starszych klasach będzie również wykładana buchalterja i korespondencja. Wyjątkowo w celu wychowywania dzieci sprowadzona została cudzoziemka z wykształceniem wyższym. Nauka języka hebrajskiego i literatury żydowskiej będzie uwzględniana ze specjalną uwagą. Dla początkujących specjalna szkoła elementarna. Dzieci przyjmuje się od lat 7 mln. Podania przyjmuje się codziennie od 5 do 7-ej w kancelarji przy ul. Długiej № 31 front, 1 piętro. Blankiety do prób w tejże szkole. Egzamin rozpoczną się 18/31. r1195-

Nie kupujcie



przedem żadnej, małowartościowej kawy, zanim spróbujecie cenoną przez wszystkich oryginalną Kneippowską kawę słodową

Kathreiner.

Zalety tworzą wartość.

Fabryki kawy słodowej Kathreiner, Ryga.

Teatr „URANIA“.

Cegielniana 34.

Nowy progr od 16 do 31 sierpnia

Wielkie przedstawienie w Ogrodzie w razie deszczu w Teatr

BROOKS and DUNCAN
Amerykańscy Excentrycy Grote-skowi Parodyści

Les PANDORS
Napowietrzni Gimnastycy na Rzymskich kółkach.

W. KANIEFF
Humorysta autor z nowym repertuarem

Nowość! HARRY TAFT Nowość!
Original Parody of the Gun kind.

THE Jenkins
Komiczni modelarze.

DUO ŻUKOWSKICH
Rosyjski duet charakterystyczny z nowym repertuarem.

WESPEN TRIO
Uniwersalni artyści:

STASIA PEŁIŃSKA
Polska śpiewaczka

URANIA BIO
Nowa seria obrazów.

ŁZY SKRUCHY
Wspaniały dramat.

ACH TE DAMY kom.
JOURNAL GOUIMONTA.

W ogrodzie koncerty Wiedeńsk. orkiestry 12 osób. Początek koncertu o 8 wiecz., przedstawienia o 10 wiecz. w Soboty i Niedziele o 4-ej po południu.

Technik-asystent

od szeregu lat zagranicą, były uczeń szkoły dentystycznej w Berlinie, perfekt w operatywie (plomby złote) w wszelkich robotach złotych (guss) oraz w kauczuku, bierze odeiski (gips) Odaje roboty i t. d., poszukuje zajęcia. Oferty pod adresem p. Wolnermana, Łódź, ul. Piotrkowska № 19, dla technika dentystycznego. 3-1

Pierwsza Lecznica Lekarzy Specjalistów dla przychodzących chorych

45. Piotrkowska 45 (róg Zielonej).

Wewnętrzne i nerwowe Dr. I. Zwarwasser od 10 - 11 i 4-1 pół-5 i pół. w niedziele od 10-11.
Choroby skórne i weneryczne Dr. L. Prybulski W niedz., wtór., czwartki piątki od 1-2. Poniedziałek, środa, sobota od 8-9 wiecz.
Choroby dzieci Dr. I. Lipszyc. Codziennie od 1-2 pp. Choroby chirurgiczne Dr. M. Kantor. Codziennie od 2-3. Choroby kobiece Dr. M. Papierny. Codziennie od 3-4. Choroby oczu Dr. B. Donchin. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 9-10 rano. Niedziela, piątek, sobota od 1-2 po południu. Choroby nosa, uszu i gardła Dr. C. Blum. Poniedziałek, wtorek, środa, czwartek od 1-2. Piątek, sobota, niedziela od 9-10 rano

Analizy krwi, wydzielin moczu. Badanie mamek.

Porada dla niezamożnych kop. 50

szkoła-akuszeryjna

D-ra S. Krukowskiego

Warszawa, Przejazd 5. Zapisy ułożenie codziennie. Początek wykładów 1/14 Września. Egzamin dla eksternów we Wrześniu, r1224-10-1

Akuszeryjka-masażystka

LYDIA SCHINDLER

odznaczona złotym medalem w Warszawie, poleca się Sz. Panom w słabości, zapewnia troskliwą opiekę i udziela porad. Adres: Piotrkowska 131 m. 5 1104-48-1

Dr. B. Rejt

SREDNIA № 5.

Sp. choroby skórne, włosów, weneryczne, moczopłciowe i kosmetyka lekarska. Leczenie syphilisu Salvarsanem Ehrlich-Hata „606“ i „914“ (wśródzynie). Leczenie elektrycznością (elektroliza) (usuwanie szpecących włosów) i oświetlenie kanału (uretroskopia). Godziny przyjęć w czasie letnich miesięcy tylko od 4-ej do 8-ej wiecz., w niedziele od 10-ej do 2-ej po poł. Dla W. Pań: osobna poczekalnia.

Doktor med.

Bolesław Kon

Choroby uszu, nosa, gardła i chirurgiczne
ul. Piotrkowska 56.
nr. telefonu 32-62.
Przyjmuje do 11 rano p i 4-7 po

Dr. medycyny LEYBERG

Weneryczne, płciowe i skóry od 10-1, 6-8. Niedziele i święta od 8-1.
Dla Pań-5, poczekalnia od dzielnia.
Krótka 5, tel. 26-50

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska II.
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.
Przyjmuje od 8-1 rano i od 5-8 wiecz. Dla pań od 4-5 po południu

Dr. Stanisław Lewinson

przeprowadził się na ulicę Piotrkowską № 87.
Choroby: wewnętrzne, płuc i serca
Przyjmuje od 8-9 rano i od 5-7 pp
Telefonu Nr. 8-10.

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.
Telefon 13-59

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemocy płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606“ i „914“ wśródzynie.
Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Przyjmuje: chorych od 8-1 rano i od 4-9 po poł. pane od 5-6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. Bogusławski

b. ordynator szpitala S-go Du cha w Warszawie przeniósł się z Warszawy do Łodzi
choroby kobiece przyjmuje od 4 do 6 po południu
Przejazd № 30

Choroby skórne, weneryczne i niemocy płciową

Dr. Lewkowicz

Przy syphilisie stosowanie prep. „606“ i „914“ Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Konstantynowska 12
obok teatru Selina.
od 9-1 i od 6-8. dla pań od 5-6 i niedziele od 9 do 3. 2701-1

Lekarz-weterynarji Szymon Wolman

Nawrot 7, tel. 13-31
Porady w zakresie lecznictwa wchodzących, szczepionki diagnostyczne ekspertyzy.

Dr. Litmanowicz

Krótka 12., (tel. 18-61)
Choroby: nerek, pęcherza, cewki i t. d.
Godziny przyjęć: do 10 rano i od 4-7.

Doktor

W. DUTKIEWICZ

Choroby skórne i weneryczne
Przeprowadził się, mieszka obecnie Nawrot Nr. 1.
9-12 r. i 5-8 pp.
Panie od 4-5 pp.

Dr. J. Silberstrom

Zawadzka № 12
Ordynator amb. Czerwonego Krzyża.
Choroby skóry, weneryczne, płciowe (przy syphilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, piasek etc. Przyjmuje od 12-2, 3-5, w niedziele od 11-3. Dla Pań 4-5

Dr. Rabinowicz

CHOROBY GARDEŁA, NOSA i USZU.
3. Zielona 3.

DYREKCYJA

7-klas. Szkoły Handlowej w Zgierzu

niniejszym zawiadamia, że egzamina kandydatów do klas wstępnej, I, II, III, IV i V-ej zaczną się 26 sierpnia. Podania składać można codziennie na ręce dyrektora szkoły od 10-ej do 1 pp. r1225-8

Lecznica i wzorowa kuźnia dla koni

pod kierunkiem lekarzy-specjalistów tutejszego garnizonu i lekarza wet. S. Wolmana

LESZNO 34.

Otwarta od 10-ej do 1-ej i od 4-ej do 6-ej po poł. r792-1



CASINO

Dziś ostatni raz.

Między innymi:

LATARNIA ŚMIERCI

Sensacyjny dramat w 4 wielkich aktach w kolorach.

Jutro we Wtorek niebywała komedia.

Max Linder miłość

w 4-ak częściach.

Zatwierdzone przez Ministerjum handlu i przemysłu

Kursy Politechniczne

w Łodzi, Piotrkowska № 117 mieszk. 1 i 2.

Lokal znacznie rozszerzony i urządzono dla słuchaczy warsztaty. Do wykładowców zaangażowane są znane siły techniczne. Dnia 13/26 czerwca W-ny Gubernator raczył zatwierdzić istnienie przy kursach Stowarzyszenia szerzenia wiedzy technicznej, które za niezamożnych słuchaczy będzie opłacało część wpisów. Zapisy kandydatów i kandydatek bez różnicy wyznania na oddziały budowlany, elektro-techniczny, mechaniczny, geometryczny i handlowo-przemysłowy we wtorki i soboty od 12—2 pp. Programy wydaje kancelarja kursów codziennie. Na listy odpowiedzi natch-miastowa. 11106—1

Precz z chlorkiem!

Pożądana nowość!

Fabryka mydła i przetworów chemicznych w Łodzi poleca najnowszy proszek do prania „**PERBOROL**”, nagrodzony ostatnio medalem srebrnym na Wystawie Rzemieślniczo-Przemysłowej w Łodzi. „Perborol” zastępuje w zupełności chlorek i sodę w praniu, oszczędza czas, pracę i mydło. „Perborol” nadaje bieliznę śnieżną, białosć, dezynfekują ją i oszczędza tkaninę.

43—100 **L. Schröter Pańska Nr. 54.**

Żądać we wszystkich mydlarniach i składach aptecznych

Laboratorium chemiczno-techniczne i fizjologiczne „Zjednoczonych chemików” w Łodzi

ul. Średnia 20, róg Solnej pod kierunkiem Inżyniera DOMINIKIEWICZA

Analizy chemiczne dla wszelkich dziedzin przemysłu włókiennego.
Analizy produktów spożywczych.
Analizy wydzielin (moczu, płwociny i t. d.)

Biuro porad technicznych dla przemysłu włókiennego. Porady chemiczne. Przepisy.
(Udzielanie porad od godz. 4 do 8 po poł.)
W niedziele laborat. otwarte od 12 do 2-ej.

Letni rozkład pociągów

od dnia 1-go maja.

Kolej Fabryczno-Łódzka.

ODCHODZA z ŁÓDZI: a) 12.15, b) 7.20, 8.05; 10.10, d) 12.50, e) 1.50
f) 3.45, 4.50, g) 5.45, h) 6.43, 7.33, 8.45.
PRZYCHODZA do ŁÓDZI: 4.37, 7.22, 8.35, 9.35, 1) 10.40, 1.00, 3.10, j) 4.38, 6.20, 8.08, 9.55, k) 11.00.

Kolej Warszawsko-Kaliska.

ODCHODZA do KALISZA: o godz. 7.55, 12.24, 4.39, 6.13, 3.12;
DO WARSZAWY o godzinie: 11.01, 12.34, 5.30, 2.31,
PRZYCHODZA z KALISZA o godzinie: 1.21, 10.51, 12.22, 5.20
9.50; z WARSZAWY o godz. 12.14, 4.26, 6.03.

Ochodzą do Łowicza 10. Przychodzą z Łowicza 7.45,

Kolej obwodowa.

Ochodzą ze stacji Łódź Kaliska do Słotwin o godzinie 6.03, ze Słotwin do st. Łódź-Kaliska przychodzi 5.27, Ochodzą ze st. Łódź-Kaliska do Kuluszek 1.11, przych. z Kuluszek do st. Łódź-Kaliska o g. 7.46.
UWAGI! Godziny wydrukowane tłustym drukiem oznaczają czas od godz. 6 wieczorem do 6 rano.

Pociągi oznaczone literą a) zatrzymują się w Andrzejowie, b) d) g), nie zatrzymują się na żadnej stacji, pozostałe pociągi zatrzymują się na wszystkich stacjach, b), d) g), h) są bezpośredniej komunikacji.
Pociągi bez liter nie obowiązują połączenie z pociągami kolei wiedeńskiej i nadwiślańskiej.

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9 1/2 — 11 g. rano
5 — 8 g. popoł. W niedziele święta od 9 1/2 — 12 g. rano.
Telef. 26-26.

Lekarz-dentysta Abramowicz Leary

wznosiła przyjęcia Zielona 17.

Czy doprawdy?

Pani jeszcze nie używała kremu tak bardzo rozpowszechnionego na całej kuli ziemskiej z niezawodnym rezultatem. Wydatek nieznaczny, a korzyść wielka. Wszelkie plagi opalenizna, plamy, przyszcza, wagi i liszaje natychmiast bezpowrotnie znikają. Dla uniknięcia nasiadownictwa sprzedaż tylko w składach aptecznych na

Nawrot № 54, i Konstanytnowska № 75.

Cena za słoik 50 kop., mocniejszy 75 kop.

Kasjerka i sklepowa,

władające dobrze polskim, rosyjskim i niemieckim oraz biegle w rachunkach, mogą się zgłosić zaraz. Wiadomość w redakcji „N. K. Ł.” 3

Majster giserski

na mosiadaż, potrzebny zaraz „Babbit”, Warszawa, Mokotów, Kazimierowska 19. r1238—3

CUDA
STWARZA
WSZECHŚWIATOWE
LECZNICZO-ZIOŁOWE
MYDŁO HERBA

D-RA OBERMEYERA
KROSTY, PIEGI, WAGRY, LISZAJE,
ŚWIERZBE, PRYSZCZE I WSZELKIE
NIECZYSTOŚCI SKÓRY
USUWA NA ZAWSZE.
Sprzedają w aptekach
i w skład. apt.
Zupełnie wyleczenie!!

Kupię w Łodzi **DOM** wartości od 30 do 50 tysięcy rubli Łaskawe oferty z podaniem ceny warunków kupna i dochodów proszę składać w Centr. Biurze Ogłoszeń L. i K. Metzl i S-ka, Piotrkowska 102, pod „Dom” r1221—4

Do wynajęcia zaraz TANIO

5 pokoi z kuchnią, z wszelkimi wygodami (wysoki parter) przy ul. Kamiennej № 22 (róg Widzewskiej). r1248—6—1

Dr. S. Sznitkind

przeprowadził się na ulicę Średnią № 3.
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i kosmetyki lekarskiej (włosy, twarz etc.)
Przyjmuje od 8 i pół do 11 i pół rano od 4 1/2, do 9 wiecz.

Ważne dla Pań!

SPECJALNY PRYZJERSKI SALON dla PAN

„EUGENJA”

KARTOWSKA
Łódź, Konstanytnowska 5
TELEFON № 28-01

Poleca Szan. Pańom w Łodzi i okolicach **NAJPIĘKNIEJSZE GŁESIANIE**

mycie głowy z natchmiastowym wysuszeniem (Mantour) czyszczenie paznokci tarbowanie włosów i wszelkie roboty w zakresie perukarstwa wchodzące, jako to: loki turbanowe, warkoczki i postiche, zawsze w najnowszym stylu wykonywane pod moim kierunkiem. Wyuczam upinania najnowszych tryzur w 5 lekojach. Abonament na miejscu i w domach.

Buchalter-korrespondent (bankowiec)

poważnej instytucji tutejszej, zakłada księgi handlowe, sporządza bilanse ekspertyzy i t. p. Przyjmie też stałe prowadzenie ksiąg i korespondent, w godzinach wieczorowych. Dyskrecja zapewniona. Oferty piśmienne, sub: „Bankbuch” przyjmuje „Kurjer.”

Ogłoszenia drobne:

- A. A.** Nowootworzony magazyn mebli „Ekonomia” Łódź, Piotrkowska № 173. Jedyne źródło najkorzystniejszego nabywania mebli nowych i używanych. Duży wybór kredensów, stołów, krzeseł, łóżek, otoman, blurek, bibliotek, szafek, bielizniarek, tualet, i t. d. Sprzedaje najtaniej oraz całe urządzenia. Kupuje stare i zamienia. „Ekonomia”, Piotrkowska № 173.
- D**la mężczyzny wielka oszczędność, 5 lat można nosić ubranie z materiału „Skóra-angielska”. Posiadamy gotowe spodnie. Robotnikom ustępstwo. Wystrzegaj się podrzobionych towarów. Piotrkowska № 145-34 3018—5—1
- D**o sprzedania tanto zaraz garnitur mebli wyściełanych, 2 stoły, biblioteka, łóżka z materacami, skrzypce z futerałem i pulpitem i rżno m. 3, od 12-ej do 1-szej. 3057—2—1
- D**rewniany domek do sprzedania Wiadomość Zachodnia № 23 u Karmioła 3034—3—1
- M**argorzata Jankowska zgubiła paszport, z gminy Radziejowice, pow. warszawskiej, 3010—3—1

- P**otrzebny parobek i dziewczynę na wieś do małego gospodarstwa trzeźwi, pracowitej i uczelwi. Wiadomość w administracji „N. Kurjera Łódzkiego”. 3063—0—1
- P**otrzebny jest do Łodzi pianista chrześcianin do teatru kinematograficznego, grający dobrze na fortepianie i fisharmonji. Oferty składać w biurze Metzla, Łódź, Piotrkowska № 102. r1255—2—1
- P**oszukuję miejsca gospodyni na wieś lub na miejscu, znam krawieczyznę, ul. Piotrkowska № 197—12, u Antoniego Barciekiego. 3065—1
- P**otrzeba czeladzi zdolnych na męskie średniaki. Ul. Pasaż-Szulca № 37. 3062—2—1
- P**aniątka inteligentna poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, może być na wyjazd oferty pod „I. B.” w Administracji niniejszego pisma. 3052—1
- P**rzybiłak się pies żółtej maceli, łapki białe. Prawy właściciel odebrać może za zwrotem kosztów u I. Burskiego, ul. Aleksandrowska № 36 3051—3—1
- P**otrzebne szwaczki do szycia trykotów. Wiadomość: Piotrkowska № 9, u Feimana. 3048—2—1
- P**aweł Sebram zgubił paszport, pruski wydany z Katowic. 3037-3-1
- S**kola prywatna czteroklasowa żeńska, dwuklasowa męska i freblowska z kursem dla freblanek Karola Weigelta ul. Nawrot № 12 Tel. 24-05. Zapis codziennie 3008—2—1
- S**klepowe urządzenie jest do sprzedania w dobrym stanie bardzo tanio przy ul. Warszawskiej № 13, Wiadomość: u gospodarza. 3054-3-1
- S**kład Apteczny dobry kupię w Łodzi przy gotówce od 2. do 3000 r. wiadomość w redakcyi. 3009-3-1
- S**klep kolonialny dobrze prosperujący do sprzedania z powodu wyjazdu. Ul. Borysia № 27. 3047-3-1
- W**yższa, pierwsze pole pontra ułożonego sprzedam z powodu wyjazdu. Stacja Rogów, Rogoński. 3056—2
- Z**ołądkowo-chorym, w różnych objawach ich dolegliwości (katar żołądka i kiszek, obstrukcja, zawroty głowy, gazy, zgaga i t. p.) wskazać skuteczny środek domowy. Zapytania listowne z dołączeniem marki na odpowiedź, nadsyłać do Biura Ungra, Wierzbowa 8 w Warszawie sub „Zdrowie”.
- Z**aginął biały, średni pudel, świeżo ostrzyżony, Uprasza się odprawdzić do właściciela ul. Cmentarna № 1—restauracja. Przywłaścielci będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. 3002—3—1
- Z**aginęła księżeczka legitymacyjna z magistratu m. Łodzi, na imię Stanisławy Błachowicz. 3064-3
- Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Jakóba Wojdyśkowskiego na imię Marjany Skonecznej 3053—1—1
- Z**aginęła karta od paszportu, wydana z cegielni Ferdynanda Königa (N. Chojny) na imię Jana Berg 3055—1
- Z**aginęła karta od paszportu, wydana z fabryki Ferdynanda Geldnera, na imię Józefa Baberskiego. 3060—1
- Z**aginął paszport, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego, na imię Mordki Weinsteina. 3058-3
- Z**aginął paszport, wydany z gm. Strzałków, pow. tureckiego, gub. kaliskiej, na imię Hieronima Stanisława Bajera oraz świadectwa, wydane z fabryki Arkuszewskiego, na to samo nazwisko. 3061—2
- Z**gubiono paszport, wydany z gminy piętno, z powiatu tureckiego gub. kaliskiej na imię Jana Rybarczyka. 3045—3—1
- Z**aginął paszport, wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego, na imię Zeldy Taterkowskiej. 3036—3—1
- Z**aginął paszport, wydany z gminy Czarnocin, pow. łódzkiego, gub. Piotrkowskiej na imię Józefa Majka. 3020—3—1